

Kontrowersyjne WYNIKI sekcji zwłok

Legnicka prokuratura ujawniła, że w krwi górników, którzy zginęli w ubiegłorocznym wypadku w kopalni Rudna, stwierdzono alkohol i narkotyki. Związkowcy i mieszkańcy są oburzeni tą informacją.

» STR. 3



Fot. Katarzyna Woźniakowska

Taniec DAJE RADOŚĆ

Ponad dwustu tancerzy, barwne stroje, inspirujące choreografie i chwile szczerego wzruszenia – jak co roku sala widowiskowa w CK Muza wypełniła się po brzegi, bo każdy chciał zobaczyć niezwykle występ Gwarków.

» STR. 10

BĘDZIE biało-czerwono

Z okazji dnia flagi mieszkańcy ułożą żywą flagę. Organizatorzy zapraszają wszystkich, którzy chcieliby stać się częścią tego wydarzenia.

» STR. 8



Fot. Maria Czadłowska

POBIEGLI DLA PAPIEŻA



Fot. Paweł Andrzejewicz

» To nie jest zwykły bieg, to fenomen. Doświadczeni biegacze i ci całkiem początkujący, wyjątkowi goście i szlachetny cel: ponad 6-kilometrową trasę po raz czwarty lubinianie przebiegli całymi rodzinami, oddając tym samym cześć Janowi Pawłowi II. Najpierw ruszyły przedszkolaki, a główny bieg rozpoczęto o 21.37 tak, by minutą ciszy upamiętnić godzinę śmierci papieża. Mimo wiosennego chłodu i późnej pory impreza przyciągnęła tysiące mieszkańców.

Fotorelacja na str. 10-11

0 bezpieczeństwie w KGHM

Rozmowy o bezpieczeństwie i wymiana doświadczeń pozwalają uniknąć wypadków w przyszłości, dlatego przedstawiciele KGHM, Wyższego Urzędu Górniczego, Państwowej Inspekcji Pracy, związków zawodowych i przedsiębiorców spotkali się, żeby rozmawiać o bezpieczeństwie. STR. 5

reklama

ZIELONE APARTAMENTY 3

InvestiCity

BIURO SPRZEDAŻY:
ul. Jana Pawła II 15
(kierunek Obora)

tel. 516 416 424 www.domlubin.pl

Więzienie za wypadek w Miłosnej

Piotr U., który w październiku 2014 roku, spowodował wypadek, podczas którego zginęło trzech jego kolegów, najbliższe trzy i pół roku spędzi w więzieniu.

Legnicki sąd okręgowy podtrzymał wyrok lubińskiego sądu rejonowego, który orzekł karę bezwzględnego więzienia, pięcioletni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz 30 tys. zł zadośćuczynienia na rzecz rodziny jednego ze zmarłych w wypadku.

W październiku 2014 r. czwórka kolegów jechała na studia do Wrocławia. Prowadził Piotr U. Do wypadku doszło w Miłosnej, kiedy rozpędzone auto zjechało na drugi pas i uderzyło w murowany przystanek autobusowy. Zmarło trzech pasażerów, kierowca został oskarżony o spowodowanie ich śmierci.

Podczas rozpraw Piotr U. nie przyznawał się do zarzu-



Fot. Katarzyna Woźniakowska

canego mu czynu, twierdził, że jedynie nieznacznie przekroczył prędkość, a do wypadku doszło ponieważ inne auto wymusiło pierwszeństwo wyjeżdżając na główną drogę od strony Miłoszowic.

Sledztwo i opinie biegłych nie potwierdziły tej wersji. Na podstawie nagrania z samochodowej ka-

mery oskarżonemu udowodniono, że jechał z prędkością co najmniej 130 km/h w miejscu, gdzie prawo dopuszcza jedynie 50 km/h. Co więcej, z taką samą prędkością przejechał wcześniej przez Niemstów. Nagrania nie zarejestrowały innego samochodu, który mógł przyczynić się do wypadku.

24 stycznia tego roku w tej sprawie zapadł wyrok w Sądzie Rejonowym w Lubinie. Oskarżony usłyszał wyrok 3,5 roku bezwzględnego pozbawienia wolności, pięcioletni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Musi także zapłacić 30 tys. zł rodzinie jednego ze zmarłych. Bliscy pozostałych ofiar odszkodowania otrzymały od ubezpieczyciela.

– Wyrok nigdy nie będzie satysfakcjonujący, ale nie mi jest sądzić. Moje życie zostało przerwane. Muszę być silna, dla dwójki naszych małych dzieci – mówi Małgorzata Kwolek, żona jednego ze zmarłych mężczyzn.

Wyrok lubińskiego sądu nie był prawomocny. Piotr U. mógł złożyć odwołanie do sądu wyższej instancji i z tego prawa skorzystał. Sąd Okręgowy w Legnicy podtrzymał jednak decyzję sądu niższej instancji. Wyrok jest już prawomocny.

MS



Fot. P. Kozłowski

Czy na komendzie można się przebadać?

■ Czy kierowca, nim wsiądzie za kółko, może się przebadać policyjnym alkomatem? – pytają o to nasi Czytelnicy. Rzecznik policji potwierdza, że oczywiście można, ale w nagłych przypadkach.

– Chciałem po świętach sprawdzić, czy mogę już kierować samochodem. Poszedłem na komendę przy ulicy Traugutta, a tam dowiedziałem się, że alkomat jest zepsuty. Jak to możliwe, że w 100-tysięcznym mieście policja nie ma sprawnego alkomatu? – pyta Czytelnik.

Mundurowi dysponują jednym stacjonarnym alkomatem i ten rzeczywiście jest teraz niesprawny. – Sprzęt jest objęty gwarancją i został odesłany do naprawy – informuje asp. sztab. Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej komendy.

Ale oprócz urządzenia stacjonarnego policja dysponuje też kilkoma urządzeniami przenośnymi, na wyposażeniu radiowozów. – Jeśli taki radiowóz jest akurat na komendzie, także jest do dyspozycji. Ale na ogół radiowozy są w terenie – tłumaczy rzecznik.

Policjanci zapewniają, że mieszkańcy mogą przyjść na komendę, by sprawdzić trzeźwość. – Ale po pierwsze, dy-

żurny musi być wtedy wolny. Jeśli mamy akurat jakieś wydarzenie i konieczne jest rozdysonowanie służb ratunkowych, nie możemy wymagać, że policjant odłoży na bok swoje obowiązki, by się nami zająć – wyjaśnia Jan Pocięcha.

Każde badanie na policyjnym alkomacie jest rejestrowane, więc mundurowi poproszą nas o dowód osobisty. Mogą też od nas oczekiwać prawa jazdy lub dowodu rejestracyjnego pojazdu, by mieć pewność, że mają do czynienia z kierowcą.

Niestety, wielu mieszkańców traktuje badanie na policji jako formę zabawy. – Na komendę przyszło kiedyś kilku kolegów i chcieli się przebadać, bo założyli się, który może więcej wypić. Albo inna sytuacja: lubinian przyszedł się przebadać, bo pił do późna i nie wie, czy może iść dziś do pracy – opowiada rzecznik. – Traktujemy się poważnie. Policja oczywiście dysponuje stacjonarnym urządzeniem do pomiaru trzeźwości, ale traktujemy to jako nagłe sytuacje, kiedy np. wypadł nam nieplanowany wyjazd. Jeśli wiemy, że danego dnia będziemy spożywać alkohol, to nie planujemy następnego dnia żadnych wyjazdów – dodaje policjant.

MS

Zebranie sędziów też w Lubinie

W sądach w całej Polsce sędziowie w czwartek o godzinie 12 zrobili sobie półgodzinną przerwę, żeby wziąć udział w zwołanych specjalnie na ten dzień zebraniach. W lubińskim Sądzie Rejonowym, by spotkanie nie zakłóciło pracy, zorganizowano je z samego rana. Choć oficjalnie zebrania mają być zaczątkiem do „utworzenia forum współpracy przedstawicieli samorządu sędziowskiego”, to są one jednocześnie formą protestu przeciwko działaniom rządzących dotykających sądownictwa.

W lubińskim Sądzie Rejonowym w zebraniu wzięło udział 20 z 24 pracujących tu sędziów. Wszy-

scy, którzy tego dnia byli w pracy. Jednak tutaj – inaczej niż zaplanowano – spotkanie odbyło się już o godzinie 8.30.

– Zdecydowałam, że zebranie odbędzie się tak wcześnie, żeby nie kolidowało z wokandami – mówi prezes Sądu Rejonowego w Lubinie Magdalena Krajewska.

To zebranie, jak i w innych sądach w całej Polsce, to pokłosie posiedzenia przedstawicieli sędziów sądów apelacyjnych oraz sędziów z okręgów z całego kraju, które odbyło się w drugiej połowie marca w Warszawie. Debatowano wówczas o rządowych planach zmian przepisów o Krajowej Radzie Są-

downictwa oraz Krajowej Szkole Sądownictwa i Prokuratury.

W przyjętej wtedy uchwale przedstawiciele sędziów stwierdzili, że projekty tych zmian „zmierzają do upolitycznienia sądów i naruszenia ich niezależności”.

Podjęto wówczas jeszcze inną uchwałę, w której zwrócono się do stowarzyszeń sędziowskich o „utworzenie forum współpracy przedstawicieli samorządu sędziowskiego”, a także do prezesów sądów powszechnych o zwołanie zebrań sędziów 20 kwietnia o godzinie 12, by wybrać przedstawicieli do udziału w pracach forum.

MRT

W lubińskim sądzie jednak żaden z sędziów biorących udział w zebraniu nie zdecydował się na zostanie takim przedstawicielem. Nikt nie chciał być również odpowiedzialny za kontakt z mediami.

Prezes sądu Magdalena Krajewska zapoznała wszystkich ze stanowiskiem Krajowej Rady Sądownictwa oraz przekazała ankiety, w których sędziowie mogą wyrazić swoje poglądy na temat funkcjonowania polskiego sądownictwa i zmian proponowanych przez Ministerstwo Sprawiedliwości.

– Ankiety są anonimowe. Sędziom pozostawiłam decyzję, co do ich wypełnienia – dodaje sędzia Krajewska.

ORGANIZUJEMY URODZINY W KRĘGIELNI!

tel. 76 846 08 35

www.facebook.com/RCSlubin

BOWLING KRĘGIELNIA

NOWE TORY STARE CENY

Alkohol i narkotyki w ciałach górników

W ciałach trzech górników był alkohol, u czwartego wykryto narkotyki – to wyniki sekcji zwłok ofiar listopadowego wypadku w kopalni Rudna, w którym zginęło w sumie osiem osób. Prokuratura podkreśla jednak, że nie oznacza to, iż górnicy przed śmiercią spożywali alkohol. Mógł się on bowiem wytrącić w organizmie pod wpływem specyficznych warunków, jakie panują w kopalni na tej głębokości.



Fot. KGHM

– Podczas sekcji zwłok sprawdzono również krew na zawartość alkoholu i narkotyków. U trzech górników stwierdzono niewielką ilość alkoholu: 0,2, 0,4 i 0,6 promila. U czwartej osoby stwierdzono obecność metamfetaminy – mówi Lidia Tka-

czyszyn, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy. – Na tym etapie śledztwa nie można stwierdzić, że górnicy przed śmiercią spożywali alkohol. Dotychczas przesłuchano wielu świadków i wszyscy oni zaprzeczają, aby tego dnia w kopalni spożywa-

ny był alkohol czy zażywane narkotyki – dodaje.

Prokurator planuje powołanie dodatkowych biegłych, którzy sprawdzą, co mogło spowodować pojawienie się w ciałach alkoholu, czy mógł być on wynikiem przemian zachodzących w orga-

nizmie. Będzie też pytał biegłych o możliwość pojawienia się narkotyków.

Alkohol mógł wytrącić się w organizmie zmarłych górników po dłuższym czasie pod wpływem wysokiej temperatury, wilgotności i przy odpowiednim ciśnieniu, czyli w warunkach jakie panują w kopalni. Nie można jednak

w ten sposób wytłumaczyć obecności metamfetaminy.

Dopóki śledczy nie poznają opinii biegłych w tej sprawie, niczego nie przesądzą.

Sprawy nie komentuje pracodawca górników, czyli KGHM.

– Śledztwo jest w toku. Dopiero po jego zakończeniu będziemy mogli mówić o peł-

nych wynikach i wyciągać wnioski – mówi Jolanta Piątek, rzecznik KGHM.

Przypomnijmy, że przyczyną wypadku, do którego doszło w kopalni Rudna 29 listopada ubiegłego roku, i w wyniku którego zginęło ośmiu górników, był samostany wstrząs i oberwanie się stropu skalnego. **MRT**

Lubin jest oburzony informacją na temat górników, która pojawiła się w mediach.

– Jestem oburzony takimi spekulacjami prokuratury. Skoro prokurator nie jest pewny wyników, po co podaje niesprawdzone informacje? – pyta Robert Raczyński, prezydent Lubina.

– Pracownicy cały czas są poddawani kontroli, więc ta informacja

wydaje mi się mało prawdopodobna. Prześlizgnąć się przez bramę jest bardzo ciężko. Po drugie uważam, że z takimi informacjami pani prokurator powinna być bardzo ostrożna. Mamy do czynienia z dramatem wielu ludzi i wielu rodzin, w związku z czym rozpowszechnianie takiej

informacji powinno być pod szczególnymi rygorami i założeniem bardzo pewnym, że takie zdarzenie miało miejsce – komentuje Józef Czyczerski, szef miedziovej Solidarności.

Informacja wywołała też oburzenie mieszkańców, którzy na forum portalu Lubin.pl, pisali m.in:

„To ogromna tragedia dla rodzin tych górników. Po co dokładać im bólu?” „Jakie to ma dziś znaczenie czy coś pili? Prokuratura sugeru-

je, że coś pili, a później mówi, że nie ma pewności. Ale informacja już pójdzie w świat, później nikt nie będzie tego odkręcał.” „Zmarłym po-

winno się dać spokój. Natomiast każdy, kto zna górników i ma ich w rodzinie wie, że problem z alkoholem i narkotykami na dole istnieje.”

Warszawka chce się pozbyć samorządowców

Ograniczenie kompetencji samorządów nie pojawiło się nagle. Włodarze z Zagłębia Miedziowego są zgodni, że rząd od wielu lat sukcesywnie chce odebrać gminom prawo do decydowania o rozwoju ich małych ojczyzn.

Propozycja wprowadzenia dwukadencyjności to tylko kropka nad „i”. – Mówienie o sytuacjach i klikach w samorządach to metoda PiS-u. Chce nas zohydzić, obrzucić błotem, przypisać nam różne działania, które spowodują, że społeczeństwo będzie miało nas dość i przyzna rządowi rację, że trzeba zmienić samorządowców – mówi wprost wóldarz Legnicy.

Prezydent Lubina Robert Raczyński, prezydent Legnicy Tadeusz Krzakowski, burmistrz Polkowic Wiesław Wabik i prezydent Głogowa Rafael Rokaszewicz spotkali się w studiu TV Regionalna.pl, by w programie „Konfrontacje” porozmawiać o samo-

rządności w Polsce i planach PiS-u, który chce tę samorządność ograniczyć.

Robert Raczyński przypomina, że ingerowanie w działalność samorządów to proces, który rozpoczął się już na przełomie 1995 i 1996 roku.

– Początek lat dziewięćdziesiątych to czas, gdy samorząd sędzi pełną parą po zadania państwa, z którymi państwo sobie nie radziło. I gdzieś w 95-96 roku państwo zauważyło, że jest w defensywie, tzn. że samorządności jest coraz więcej i że te zadania są wykonywane kompetentnie. Ale to oznaczało, że władza w Warszawie jest coraz mniejsza i władza warszawska się tego przestraszyła – tłumaczy. – W roku 90 samorząd miał więcej do powiedzenia jako samodzielny byt administracyjny, niż dzisiaj. Rok 2017 to schyłek samodzielności – dodaje.

Wtórąją mu pozostali wóldarze. Wiesław Wabik podkreśla, że Polkowice rozwinęły się w ciągu ostatnich lat, tyl-



Od lewej: Robert Raczyński, Wiesław Wabik, Rafael Rokaszewicz, Tadeusz Krzakowski

ko dlatego, że mógł o tym decydować samorząd. – Gdyby decydowała Warszawa, to na pewno nie pozwoliłaby, żeby Polkowice się tak rozwinęły. Te pieniądze z pewnością byłyby inaczej dystrybuowane – uważa Wabik.

Dziś tematem numer jeden jest pomysł PiS-u, by wprowadzić dwukadencyjność w sa-

morządach. Dla większości z wóldarzy oznacza to, że nie będą już mogli kandydować.

– Jarosław Kaczyński zarzucił samorządom, że oni się zajmują tworzeniem sytuacji. Czyli wynika z tego, że przez osiem lat ich nie tworzą, ale w dziewiątym roku już tworzą? To jest jakaś paranoja intelektualna. Złodziej kradnie

natychmiast i nie czeka dziewięć lat. Ja mogę się zgodzić, że dojrzelismy w Polsce do tego, że wszyscy powinni pracować maksymalnie dwie kadencje, ale uwzględnijmy wszystkich – posłów, dyrektorów szpitali, sołtysów. A tutaj rewolucja ma dotyczyć tylko wójtów, jeszcze z założeniem takim, że on przez osiem lat nie

tworzy sytuacji, ale w dziewiątym koniecznie ją stworzy, bo taka jest natura ludzka, że w dziewiątym roku tworzy sytuację i kradnie – ironizuje Raczyński.

Zdaniem prezydenta Głogowa, rząd chce zawłaszczyć Polskę samorządową. – Jedynym takim posunięciem pozbędą się trzech czwartych samorządowców, gdzie zdecydowana większość tych ludzi nie jest w ogóle uwiązana w partię polityczną. To są osoby wybrane przez społeczeństwo, które dobrze potrafią rządzić gminą. PiS chce nieuczciwie zawłaszczyć samorzady, żeby totalnie rządzić całym krajem – podkreśla Rokaszewicz.

A co jeśli PiS rzeczywiście wprowadzi dwukadencyjność w samorządach? Pojawiły się plotki, że prezydenci zamienią się miastami, np. prezydent Lubina będzie startował w Legnicy i odwrotnie. – My kochamy swoje miasta. To są tylko plotki, a my nie jesteśmy plotkarzami – ucina Raczyński.

MARIOLA SAMOTICHA

Fot. TV Regionalna.pl

NASZE ZAGŁĘBIE

BIULETYN MECZOWY *mini*

31. Kolejka  EKSTRAKLASA

KGHM ZAGŁĘBIE CRACOVIA



1 MAJA / g. 18:00 - Stadion Zagłębia

#KopiemyRazem bilety.zaglebie.com

Sezon trwa i walczymy do końca!

Przeszłości już nie zmienimy, patrzymy w przód. Podopiecznym trenera Piotra Stokowca do końca sezonu pozostało już tylko 7 spotkań, w tym cztery u siebie. Pierwsze z nich już w najbliższy poniedziałek o godzinie 18, a rywalem będzie Cracovia. Czas, by oddzielić grubą kreską to, co było i rozpocząć prawdziwą walkę na ligowym finiszu o to, co będzie. Zagłębie już nie raz pokazało, że niepowodzenie potrafi przekuć w sukces. Tak będzie i tym razem, ale potrzebujemy do tego pomocy kibiców! Widzimy się na trybunach!

Miedziowi w dramatach okolicznościach stracili szansę na awans do czołowej ósemki, a ostatnie rozstrzygnięcia zapadły dosłownie w ostatnich sekundach meczu. I, co najgorsze, wcale nie w spotkaniu Zagłębia, tylko w rozgrywanym równolegle starciu Arki Gdynia z Wisłą Płock. Tyle o przeszłości, bo ta nie ma w tej chwili znaczenia. Czas spojrzeć na to, co przed nami. A tam jeszcze mnóstwo emocji, tym razem na pewno pozytywnych. „Zagłębie jesteście z Tobą, nie opuścimy Cię...” – śpiewali kibice po remisowym pojedynku ze Śląskiem. W poniedziałek będzie doskonała okazja do tego, by słowa zamienić w czyny i pokazać, że ze swoim klubem są również w trudniejszym momencie.

Zagłębie rundę finałową rozpocznie u siebie starciem z Cracovią. „Pasy” tego sezonu również nie zaliczą do udanych. Czwarta drużyna poprzedniego sezonu bardzo szybko odpadła z rozgry-

wek europejskich, a w lidze zajmuje miejsce ledwie punkt nad strefą spadkową. Zagłębie ma większy komfort, bo nad trzema ostatnimi drużynami ma 5 oczek przewagi.

Pucharowicze po przejściach

To, co łączy oba zespoły, to przede wszystkim bardzo długi sezon. Zarówno Zagłębie, jak i Cracovia swoje zmagania w obecnych rozgrywkach rozpoczęły niemal dokładnie 10 miesięcy temu. Swoją pierwszą grę „Zagłębie” i „Pasy” rozgrywały tego samego dnia, co piłkarska reprezentacja Polski w ćwierćfinale Mistrzostw Europy we Francji.

Miedziowi zaczęli w Sofii, a Cracovia - w Skopje. Obie drużyny zaliczyły bolesny debiut w eliminacjach do Ligi Europy. Zagłębie przegrało 0:1 ze Slavią, a krakowianie ulegli 2:0 Shkendiji Tetowo. Różnica polegała na tym, że drużyna Piotra Stokowca w rewanżu rozbiła rywali i awansowała do kolejnej rundy, a Cracovia u siebie również przegrała

i bardzo szybko pożegnała się z grą w Europie.

Dziś oba zespoły szans na powtórzenie wyczynu z poprzednich rozgrywek, gdy Zagłębie zdobyło brązowy medal, a przy Kałuży cieszyli się z czwartego miejsca na koniec sezonu.

Rewanż bez liderów

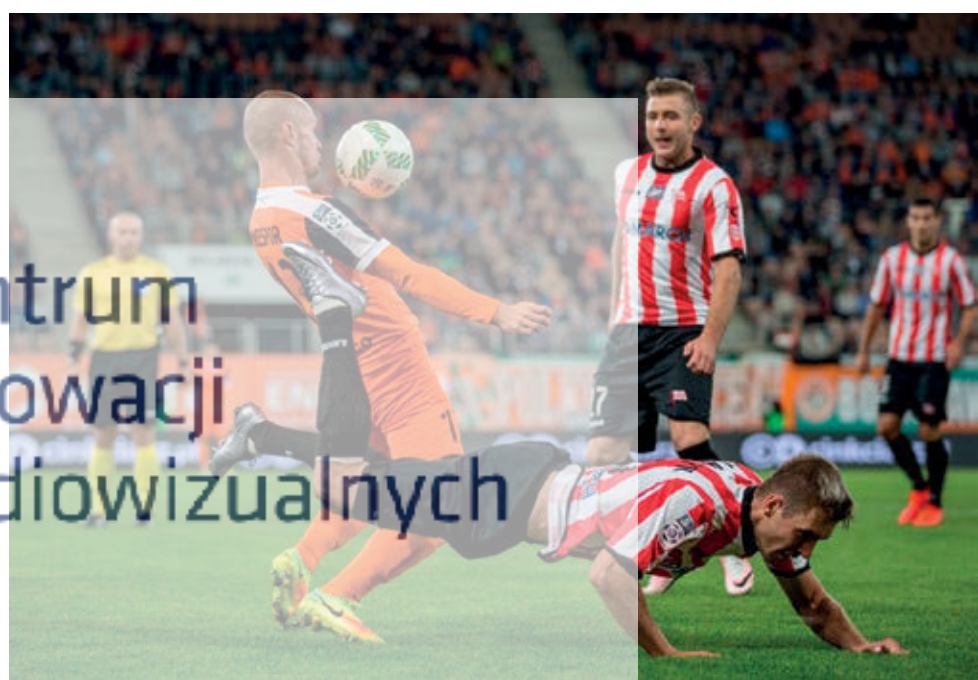
Zagłębie i Cracovia spotkają się w tym roku po raz drugi. Pierwszy mecz odbył się w połowie marca przy ul. Kałuży. Miedziowi zdecydowanie przeważali w tym spotkaniu, co było widać od pierwszej minuty. Już w początkowej fazie meczu stuprocentową sytuację zmanował Jarosław Kubicki, ale po chwili na 1:0 strzelił Filip Starzyński.

Później szansę na wyrównanie kilkakrotnie miał Krzysztof Piątek, ale za każdym razem strzelał minimalnie niecelnie i prowadzenie podopiecznych trenera Stokowca się utrzymywało. Mogło nawet wzrosnąć, ale Miedziowym brakowało szczęścia.

Tego aż zaledwie miał w 68. minucie Marcin Budziński. Pomocnik Cracovii po raz kolejny pięknym strzałem z dystansu nie dał szans Martinowi Polackowi i wyrównał stan meczu. Oba zespoły podzieliły się więc punktami. Tamten mecz, podobnie jak ten najbliższy, przypadł w poniedziałek. Mamy nadzieję, że tym razem Miedziowi zdołają wywalczyć komplet punktów. A rywalizacja w tym sezonie jest bardzo wyrównana, bo w Lubinie również było 1:1.

Będzie o tyle trudniej, że w starciu z Cracovią nie zagra najlepszy strzelec zespołu. Arkadiusz Woźniak, który na koncie ma już 8 bramek w tym sezonie, musi bowiem pauzować za cztery żółte kartki.

Jednak i Cracovia nie przystąpi do meczu w Lubinie w pełnym



Fot. Tomasz Foltas

składzie. Dokładnie z tego samego powodu trener Jacek Zieliński nie będzie mógł skorzystać z Piotra Polczaka. On wykartkował się w ostatnim meczu z Legią Warszawa. Jego miejsce na środku obrony zajmie najprawdopodobniej Hubert Wołakiewicz.

Pasiaste Zagłębie

Cracovia to zespół, w którym ostatnie lata stały w dużej mierze pod znakiem transferów z Zagłębia. Tak bezpośrednich, jak i tych z przystankami pomiędzy Lubinem i Krakowem.

Przykładem tego pierwszego może być na przykład Krzysztof Piątek. 22-letni napastnik, który pierwsze kroki na najwyższym szczeblu stawiał w Zagłębiu, przyjedzie do Lubina po raz drugi od czasu jego letniego transferu do drużyny „Pasów”. - Mam szacunek do chłopaków i do Zagłębia - mówił „Bania” tuż przed marcowym pojedynkiem w Krakowie.

Ale to nie jedyny piłkarz, dla którego poniedziałkowy mecz będzie szczególny. Podobnie, a

może jeszcze mocniej, serce zabije Damianowi Dąbrowskiemu i Mateuszowi Szczepaniakowi. Oni z Zagłębiem byli związani od najmłodszych lat. Obaj zaczęli co prawda w lubińskim Amico, ale jako 14- i 15-latkowie trafili już do Miedziowych.

Z kolei w Zagłębiu jest jeden piłkarz, który ma za sobą epizod w Cracovii. Krzysztof Janus reprezentował barwy „Pasów” w sezonie 2010/2011, ale z pewnością nie zaliczy tego okresu do udanych. Spod Wawelu musiał przenieść się do Polkowic, a później trafił do drugoligowej Wisły Płock. To tam się odbudował i przed dwoma laty trafił do Lubina.

Druga ćwiartka

Do tej pory we wszystkich rozgrywkach Zagłębie i Cracovia spotykały się 25 razy. Drugie ćwierć setki rozpocznie się więc w najbliższy poniedziałek. Do tej pory bilans jest niemal dokładnie remisowy.

9 razy wygrywało bowiem Zagłębie, 8 razy padał wynik

nerozstrzygnięty i 8 razy komplet punktów zdobywały „Pasy”. Bilans bramkowy również jest na styku, bo wynosi 35:34 na korzyść Miedziowych.

W poniedziałek okazja do poprawienia bilansu, ale łatwo nie będzie. Cracovia w ostatnich latach radzi sobie bowiem w Lubinie całkiem nieźle. Cztery ostatnie mecze między tymi drużynami na Stadionie Zagłębia to dwa zwycięstwa gości, jeden remis i tylko jedna wygrana gospodarzy.

Pora więc odegrać się za ostatnie niepowodzenia i rozpocząć marsz o spokojny koniec sezonu. A ten Miedziowi mogą sobie zapewnić już w trzech pierwszych spotkaniach. Potrzeba jednak wsparcia kibiców, którzy już nie raz pokazali, że są z drużyną na dobre i złe. Pora potwierdzić to po raz kolejny.

Widzimy się na trybunach! Pierwszy gwizdek w poniedziałek, 1 maja, o godzinie 18.

Nowy miesiąc, nowe nadzieje, nowe Zagłębie.

Bezpieczeństwo w KGHM TO DLA NICH PRIORYTET

» Środowisko KGHM, prezes Wyższego Urzędu Górniczego, organy Okręgowego Urzędu Górniczego, przedstawiciele Państwowej Inspekcji Pracy, związki zawodowe i przedsiębiorcy spotkali się, by rozmawiać o bezpieczeństwie pracowników. Seminarium połączono z obchodami Międzynarodowego Dnia Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy i Chorób Zawodowych.

Spotkanie zorganizował Związek Pracodawców Polska Miedź, ponieważ ubiegły rok w KGHM pokazał, że do bezpieczeństwa przy pracy trzeba przykładać jeszcze większą wagę. Dlatego spotkanie rozpoczęto od złożenia kwiatów pod pamiątkową tablicą ku czci osób poszkodowanych w wyniku wypadków przy pracy, umieszczoną w 2005 roku z inicjatywy związku na frontowej ścianie sali im. Jana Wyżykowskiego.

Jak tłumaczy Piotr Walczak, wiceprezes zarządu KGHM do spraw produkcji, bezpieczeństwo przy pracy to priorytet dla spółki.

– Środowisko pracy, z którym mamy do czynienia w Polskiej Miedzi, to bardzo trudne podziemne warunki, zagrożenia natural-

ne, jak również skomplikowane procesy technologiczne. Dlatego szeroko rozumiane bezpieczeństwo i dbanie o nie, jest jedną z podstawowych wartości, jaką wszyscy ludzie KGHM-u powinni się kierować. I mam nadzieję, że się kierują – podkreśla prezes Walczak.

Obecny na spotkaniu prezes Wyższego Urzędu Górniczego podkreśla, jak ważne są tego typu prewencyjne spotkania. Rozmowy o bezpieczeństwie i wymiana doświadczeń pozwalają uniknąć wypadków w przyszłości.

– Do wypadków dochodzi wtedy, kiedy mniejszą wagę przykładamy do kwestii prewencji, w związku z czym każda taka okazja do wymiany poglądów i doświadczeń, wpływa na poprawę

bezpieczeństwa – tłumaczy Adam Mirek, prezes WUG. – Uważamy, że KGHM jest jedną z lepszych firm, która dba o bezpieczeństwo swoich pracowników, a także przeciwdziała wypadkom. Choć oczywiście zawsze można doskonalić działania i w tym pomagają takie spotkania – dodaje.

Podczas seminarium kwestie bezpieczeństwa i higieny pracy omawiali też przedstawiciele Głównego Inspektoratu Pracy.

– KGHM jest dużym zakładem pracy, w związku z czym zakres jego działalności wiąże się z szeregiem możliwych zagrożeń. Te zagrożenia występują i nie da się ich całkowicie wyeliminować ze środowiska pracy. Chodzi o to, żeby zarówno pracodawca, jak

Od lewej: Piotr Walczak, wiceprezes KGHM; Adam Mirek, prezes WUG; Dariusz Mińkowski, zastępca Głównego Inspektora Pracy; Marcin Białkowski, wiceprezes Związku Pracodawców Polska Miedź



Fot. Mariola Samotcha

i związki zawodowe, partnerzy społeczni i pracownicy, przestrzegali warunków BHP. Naszym zadaniem jest monitorowanie tego zjawiska, przeciwdziałanie zagrożeniom, które występują i ich minimalizowanie. Tę rolę pełni nasze kontrole – tłumaczy Dariusz Mińkowski, zastępca GIP.

Jednocześnie Mińkowski zapewnia, że inspektorzy pracy bardzo dobrze oceniają miedziowy holding, zatrudniający kilkanaście tysięcy osób.

– Oceniamy KGHM jako pracodawcę, który dobrze wykonuje swoje działania, bardzo dobrze oceniamy też naszą

współpracę z tym pracodawcą. Natomiast przy tak dużym zakładzie pracy nigdy nie da się zupełnie uniknąć nieprawidłowości. Ale rola, jaką pracodawca tutaj pełni jest dobrze oceniana. Inspektorzy tylko wtedy, kiedy muszą, stosują środki prawne – dodaje na koniec.

MS

SEGREGACJA ODPADÓW KOMUNALNYCH
ZOBACZ JAKIE TO PROSTE!

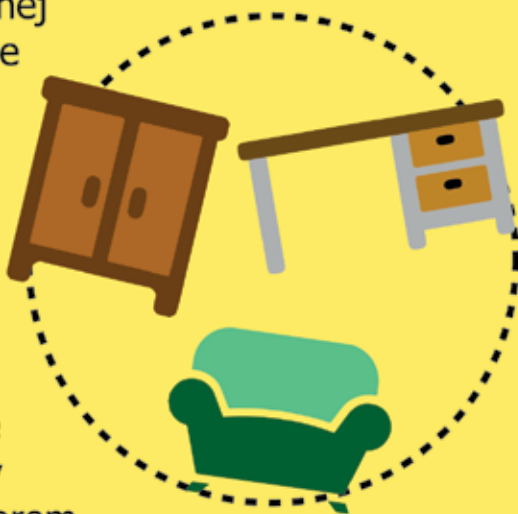
MPWiK
MIEJSKIE PRZEDSIĘWSTWOSTWO WODOCIEGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.



ODPADY LUBIN

ODPADY WIELKOGABARYTOWE

Odbiór odpadów wielkogabarytowych z zabudowy jednorodzinnej i wielorodzinnej w Gminie Miejskiej Lubin odbywa się raz w tygodniu według harmonogramu. Odpady należy wystawiać w pobliżu osłon śmietnikowych lub innych miejscach do tego wyznaczonych, nie wcześniej niż 24 godziny przed planowanym odbiorem.



Mieszkańcy mają również możliwość oddawania odpadów wielkogabarytowych we własnym zakresie do PSZOK, który znajduje się przy ulicy Zielonej 1.

ODPADY POREMONTOWE

Odpady budowlane i rozbiórkowe wytwarzane podczas remontów prowadzonych we własnym zakresie powinny zostać oddane do PSZOK, który znajduje się przy ulicy Zielonej 1.



Uwaga! Odpady poremontowe nie są odpadami wielkogabarytowymi.



Dowiedz się więcej:

WWW.ODPADY.LUBIN.PL



KINO MUZA

DZIECIAK RZĄDZI

2D i 3D

ZAPRASZAMY W DNIACH
21.04 - 4.05

BILETY:

16 ZŁ (ULGOWY - DZIECI, MŁODZIEŻ, EMERYCI I RENCISCI)

18 ZŁ (NORMALNY)

12 ZŁ (BILETY ZBIOROWE - OD 10 OSÓB)

POSIADACZE KARTY DUŻEJ RODZINY - BILETY 12 ZŁ

TANI PONIEDZIAŁEK - WSZYSCY KUPUJĄ BILETY ULGOWE

BUENO CZWARTEK - BILETY 12 ZŁ (SZCZEGÓŁY: WWW.CKMUZA.EU)

REZERWACJA BILETÓW:

TEL. 76 746 22 66 W GODZ. 14:00 - 20:00 ORAZ NA WWW.CKMUZA.EU



CENTRUM AKTYWIZACJI
ZAWODOWEJ

ul. Jana Kilńskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl www.puplubin.pl

Informacja dotycząca środków PFRON

Powiatowy Urząd Pracy Uchwałą Zarządu Powiatu w Lubinie z dnia 12 kwietnia 2017r. w sprawie szczegółowego rozdyponowania środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2017 roku otrzymał środki w ramach rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych w kwocie 453 000,00 zł. z przeznaczeniem na:

- ✓ zwrot kosztów: adaptacji pomieszczeń zakładu pracy do potrzeb osób niepełnosprawnych, w szczególności poniesionych w związku z przystosowaniem tworzonych lub istniejących stanowisk pracy dla tych osób, stosownie do potrzeb wynikających z ich niepełnosprawności, adaptacji lub nabycia urządzeń ułatwiających osobie niepełnosprawnej wykonywanie pracy lub funkcjonowanie w zakładzie pracy, zakupu i autoryzacji oprogramowania na użytek pracowników niepełnosprawnych oraz urządzeń technologii wspomagających lub przystosowanych do potrzeb wynikających z ich niepełnosprawności oraz z rozpoznaniem przez służby medycyny pracy, zwrot miesięczny kosztów zatrudnienia pracowników pomagających pracownikom niepełnosprawnym w pracy oraz zwrot kosztów szkole-

lenia tych pracowników w zakresie czynności ułatwiających komunikowanie się z otoczeniem, a także czynności ułatwiających komunikowanie się z otoczeniem, a także czynności niemożliwych lub trudnych do samodzielnego wykonywania przez pracownika niepełnosprawnego na stanowisku pracy – 5 000,00 zł

- ✓ dofinansowanie do wysokości 50% oprocentowania kredytu bankowego zaciągniętego na kontynuowanie działalności gospodarczej – 3 000,00 zł
- ✓ szkolenia i przekwalifikowania w kwocie 10 000,00 zł
- ✓ staże i przygotowania zawodowe w kwocie 35 000,00 zł
- ✓ środki na podjęcie działalności gospodarczej, rolniczej albo na wniesienie wkładu do spółdzielni socjalnej w kwocie 150 000,00 zł
- ✓ zwrot kosztów wyposażenia stanowiska pracy osoby niepełnosprawnej w kwocie 250 000,00 zł

Środki PFRON mają za zadanie wspierać osoby niepełnosprawne poprzez ich rehabilitację zawodową i społeczną. Powiatowe urzędy pracy wspierają osoby niepełnosprawne bezrobotne i poszukujące pracy w formie: szkoleń, staży, dotacji na roz-

poczęcie działalności gospodarczej czy refundacji kosztów utworzenia stanowiska pracy osoby niepełnosprawnej. Urząd może skierować osobę niepełnosprawną na wskazane przez nią szkolenie indywidualne, które pozwoli na uzyskanie lub uzupełnienie umiejętności i kwalifikacji zawodowych potrzebnych do wykonywania pracy. Na szkolenie mogą być kierowane osoby bezrobotne i poszukujące

pracy niepozostające w zatrudnieniu. Za czas odbywania szkolenia jego uczestnik otrzymuje stypendium. Staż to nabywanie umiejętności praktycznych do wykonywania pracy przez wykonywanie zadań w miejscu pracy bez nawiązania stosunku pracy z pracodawcą. Staż może trwać od 3 do 6 miesięcy, za czas odbywania stażu stażyszcę przysługuje stypendium. Staże finansowane

z PFRON kierowane są do osób poszukujących pracy niepozostających w zatrudnieniu.

Osoby niepełnosprawne zarejestrowane w urzędzie pracy jako bezrobotne lub poszukujące pracy niepozostające w zatrudnieniu mogą ubiegać się o środki na podjęcie działalności gospodarczej. Osoba, która otrzymała takie środki musi prowadzić działalność gospodarczą przez okres co najmniej 24 miesięcy.

Pracodawca chcący zatrudnić osobę niepełnosprawną może ubiegać się zwrot kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy. Pracodawca musi utrzymać refundowane stanowisko i zatrudniać na nim pracownika niepełnosprawnego przez okres 3 lat. Warunkiem zwrotu kosztów jest uzyskanie pozytywnej opinii Państwowej Inspekcji Pracy o spełnieniu warunków bezpieczeństwa i higieny pracy na refundowanym stanowisku.

Stosowne wnioski są dostępne na stronie internetowej urzędu www.lubin.praca.gov.pl. Osoby niepełnosprawne oraz pracodawcy zainteresowani formami wsparcia mogą składać wnioski w sekretariacie urzędu pok. nr 10, będą one rozpatrywane na bieżąco do wyczerpania środków.

IWONA ISZTWAN



» SPRAW TECHNOLOGIE DZIECKU I SOBIE

AKCJA TRWA OD 27.04 DO 30.04.2017

▶ ▶ ▶ ▶ ▶ KUPUJ TEŻ NA saturn.pl lub ZAMÓW: 799 37 37 37 ◀ ◀ ◀ ◀ ◀

1149.-



Lenovo

YOGA TAB 3 10"
TABLET

- Cztery możliwości ustawienia tabletu
- Obrotowa kamera 8 Mpix

Nr art. 1308226

1799.-



SAMSUNG
Centrum
Innowacji

GALAXY A5 (2017)
SMARTFON

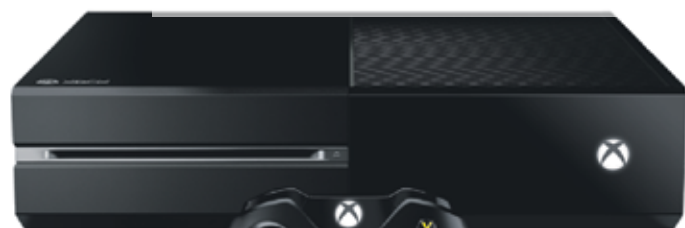
- Ultrapojemna bateria 3000 mAh
- Dwa aparaty 16 Mpix

Nr art. 1332108

Audiowizualnych

2699.-

1749.-



Microsoft

XB ONE 1TB
KONSOLA DO GIER

- Sensor Kinect
- Xbox Live 6 m-cy, 3 gry

Nr art. 1330190



Lenovo

YOGA 510-14ISK
NOTEBOOK 2 W 1

- Zawias obracany w zakresie 360°
- Ekran dotykowy

Nr art. 1333838



Lubin

Cuprum Arena, Generała Władysława Sikorskiego 20

Godziny otwarcia: pon. - niedz. 10.00 - 21.00

KUPUJ TEŻ NA
SATURN.PL

raty

Santander
CONSUMER BANK

INFOLINIA KREDYTOWA
71 358-22-33

CENTRUM OBSŁUGI I ZAMÓWIENIA
799 37 37 37



SATURN
TECHNOLOGIA TAK MA!

Powiatowe

ZBIERAJĄ KREW,
rozdają prezenty

» W lubińskim punkcie Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa ruszyła kolejna zbiórka tego życiodajnego płynu. Krew będzie można oddać przez cały najbliższy tydzień.

„Twoja krew, moja nadzieja” – to nazwa akcji, jaką RCKiK organizuje wspólnie z Klubem Honorowych Dawców Krwi „Serce górnika”. Nazwa nie jest przypadkowa. – Wciąż zbieramy dla dzieci walczących z nowotworami z wrocławskiej kliniki Przylądek Nadziei – tłumaczy Zbigniew Młotek z klubu „Serce górnika”.

Każdy, kto przyjdzie oddać krew w ramach akcji, będzie też mógł liczyć na drobny upominek. – Łączymy przyjemne z pożytecznym – śmieje się Krzysztof Komaniec, także członek HDK



„Serce górnika”. – Zgromadziliśmy mnóstwo gadżetów od różnych firm i instytucji, dlatego możemy obdarowywać naszych krwiodawców – dodaje.

Krew można oddawać w szpitalu przy ulicy

Bema, gdzie mieści się punkt RCKiK. W piątek (28 kwietnia) punkt jest czynny dłużej – od godz. 7 do 16.30. – Zachęcamy wszystkich, by dzielili się tym życiodajnym płynem. Przed nami wakacje, warto pamiętać, że w tym czasie krew jest na wagę złota – podkreśla Zbyszek Młotek.

MS

Tłoczno
w Agencji

■ Jeszcze kilkanaście dni zostało rolnikom na złożenie wniosków o dopłaty. ARiMR ostrzega, że w biurze w Rudnej może być tłoczno, dlatego warto skorzystać z pomocy doradców z oddziału ODR w Lubinie, zwłaszcza, że w tym roku nie przewiduje się przedłużenia terminu.

– Wnioski o dopłaty przyjmujemy od 15 marca i do tej pory przyjęliśmy ich tylko ok. 300 z 1700, których się spodziewamy. Rolnicy mają czas do 15 maja, więc to tak naprawdę ostatni moment – mówi Robert Marek, kierownik powiatowego biura ARiMR.

Ci, którzy wniosek mają wypełniony, czekać nie muszą – samo przyjmowanie dokumentów odbywa się płynnie. W cierpliwość powinni się uzbroić rolnicy, którzy mieli nadzieję, że uda im się z pomocą doradcy wypełnić wniosek na miejscu.

– Wnioski nie są najłatwiejsze, dlatego specjalista z Ośrodka Doradztwa Rolniczego jest tutaj na miejscu, żeby pomóc je wypełnić. Niestety wielu rolników zostawia to na ostatnią chwilę i teraz możemy się spodziewać kolejek. Warto dodać, że doradcy pracują także w oddziale ODR w Lubinie, gdzie odpłatnie pomagają wypełnić dokumenty. Wnioski można też składać przez internet, ale jeszcze niewielu rolników korzysta z tej możliwości – wyjaśnia Robert Marek.

Pierwszych pieniędzy rolnicy mogą się spodziewać w listopadzie, wtedy najczęściej wypłacane są zaliczki. Na wypłatę całej kwoty dopłat Agencja ma czas do czerwca 2018 r.

Ośrodek Doradztwa Rolniczego działa w Lubinie przy ul. Stefana Kisielewskiego 6. Tam również można się zapoznać z cennikiem usług.

KW

Żywa flaga
w Lubinie

2 maja, w dniu święta flagi, przy budynku Manufaktury Fitness obok dworca PKS w Lubinie mieszkańcy ułożą flagę z białych i czerwonych kartonowych karetek. Cała akcja uwieczniona zostanie na filmie i zdjęciach, które później opublikowane zostaną w lokalnych mediach i internecie.

– 2 maja przypada Dzień Flagi Rzeczypospolitej. Układając tak zwaną żywą flagę Polski mieszkańcy całego powiatu lubińskiego w szczególny sposób uczczą ten dzień. Na chwilę sami staną się wspólnym symbolem narodowym bez względu na wiek, płeć oraz wartości, którymi na co dzień się kierujemy – mówi Adam Myrda Starosta Lubiński.

Cała akcja rozpocznie się w dniu 2 maja o godz. 17 przy budynku Manufaktury Fitness w Lubinie. Każdy, kto będzie chciał stać się częścią flagi otrzyma na miejscu kartonik bia-



Żywa flaga w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół Sportowych

ły lub czerwony, który w odpowiednim momencie uniesie w górę.

– Zapraszamy do wzięcia udziału wszystkich mieszkańców Lubina i okolic. Można przychodzić z dziećmi, ponieważ wiek nie gra żadnej roli. Każdy może stać się częścią flagi Polski – mówi Dorota Juszek z Manufaktury Fitnessu.

Organizatorzy planują przeprowadzenie akcji w około 20 minut.

– Mamy przygotowanych 1000 kartoników: 500 białych i 500 czerwonych. Cieszylibyśmy się, gdyby udało nam się rozdać wszystkie.

Mamy nadzieję, że rodzice przyjdą z dziećmi, bo będzie to wspaniała lekcja patriotyzmu – mówi Paweł Kijowski ze Stowarzyszenia Sympatyków Zagłębia Lubin „Zagłębie Fanatyków”.

Organizatorami akcji są Klub Manufaktura Fitness w Lubinie, Stowarzyszenie Sympatyków Zagłębia Lubin „Zagłębie Fanatyków”, Powiat Lubiński, Biegająca Kasta Miedziowego Miasta oraz Uczniowski Klub Sportowy „Miedzian” z Lubina.

SOBO

ODBIORĄ WYŁUDZONE ZASIŁKI

■ Dolnośląski ZUS przyjrzał się zwolnieniom i wykazał fikcję niemal pół tysiąca umów o pracę z dziwnie wysoką pensją. Okazuje się, że wciąż nie brakuje osób, które z Funduszu Chorobowego próbują zrobić źródło łatwego zarobku.

Jednym z zadań Zakładu jest sprawdzenie, czy świadczenia wypłacane są tym, którzy mają do nich prawo. Nie brakuje bowiem osób, które z pobierania zasiłków próbują zrobić sobie źródło utrzymania. Uwagę urzędników zwracają przede wszystkim długoterminowe zwolnienia lekarskie, które są wystawiane po krótkim okresie ubezpieczenia, a wynagrodzenia, od których oblicza się zasiłki są przy tym bardzo wysokie.

– Zdarza się, że nasi pracownicy stwierdzają, iż niektóre osoby zakładają fikcyjne firmy, zawierają pozorne umowy o pracę, zgłaszają się do ubezpieczeń, wpłacają tylko dwie albo trzy składki i to od bardzo zawyżonych podstaw, a następnie idą na długie zwolnienie i występują o zasiłek chorobowy – mówi Joanna Kowalczyk-Sarapata Naczelnik Wydziału Ubezpieczeń i Składek z Legnickiego Oddziału ZUS.

W 2016 roku inspektorzy ZUS na Dolnym Śląsku przyrzekli się 2093 ubezpieczonym i w 431 przypadkach podważyli prawo do wypłaty zasiłku.

– Zasiłek chorobowy to rekompensata za utracone z powodu choroby dochody, a nie sposób na ich osiągnięcie – mówi Iwona Kowalska, rzecznik dolnośląskiego

ZUS. – Niestety, ciągle problemem jest społeczne przyzwolenie na wyłudzenie świadczeń z ZUS. Cierpią na tym ci przedsiębiorcy, którzy uczciwie prowadzą swoje biznesy i trudno jest im zaakceptować fakt, że ktoś opłaca składki przez całe życie, a ktoś inny po miesiącu ubezpieczenia od razu przechodzi na wysokie „chorobowe” – dodaje rzecznik.

Ubezpieczenie, którym ZUS zakwestionował prawo do zasiłku muszą się liczyć z koniecznością zwrotu „chorobowego” i to wraz z odsetkami. Od decyzji mogą się odwołać do sądu – tak postępuje ok. połowa ubezpieczonych. W 2016 r. ponad połowa z niemal 300 spraw sądowych na Dolnym Śląsku została wygrana przez ZUS.

KW

2 maja

DZIEŃ FLAGI RZECZYPOSPOLITEJ

Dzień Flagi Rzeczypospolitej to święto państwowe przypadające 2 maja skupiające uwagę na symbolach państwowości polskiej, a w szczególności na Fladze RP. Święto flagi obchodzone jest w Polsce dopiero od 2004 r., na mocy ustawy Sejmu RP z dnia 20 lutego 2004 roku.

Polskie barwy narodowe kształtowały się na przestrzeni wieków i mają jako jedne z nielicznych w świecie pochodzenie heraldyczne. Wywodzą się z barw herbu Królestwa Polskiego i herbu Wielkiego Księstwa Litewskiego. 7 lutego 1831 roku Sejm Królestwa Polskiego podjął specjalną ustawę, która jako pierwsza normowała kwestię polskich barw narodowych. Barwy te były noszone na kokardach podczas wszystkich powstań niepodległościowych XIX wieku.

„Izba senatorska i poselska po wystuchaniu wniosków Komisji sejmowych, zważywszy na potrzebę nadania jednostajnej oznaki, pod którą winni łączyć się wszyscy Polacy, postanowili i stanowią:

Art. 1 - Kokardę narodową stanowić będą kolory herbu Królestwa Polskiego oraz Wielkiego Księstwa Litewskiego, to jest kolor biały z czerwonym.
Art. 2 - Wszyscy Polacy (...) te kolory nosić mają w miejscu, gdzie takowe oznaki dotąd noszonymi były”

Ustanowienie 2 maja dniem flagi państwowej ma swoje podłoże historyczne. Właśnie tego dnia żołnierze polscy z 1 Dywizji Kościuszkowskiej zawiesili białą-czerwoną flagę na kolumnie zwycięstwa w Tiergarten w Berlinie, zdobywając miasto przyczynili się do zakończenia działań wojennych w Europie w czasie II wojny światowej. Data ta nawiązuje również do czasów PRL-u, w których w przeddzień ustanowienia Święta Konstytucji 3 Maja władze komunistyczne wydały zakaz wywieszania flag państwowych dla upamiętnienia tego wydarzenia.

W 1919 roku biel i czerwień uznano oficjalnie za barwy państwowe. W symbolice polskiej flagi biel pochodzi od bieli orła, widniejącego na polskim godle i bieli Pogoni - rycerza galopującego na koniu, będącego godłem Litwy. Oba te godła znajdują się na czerwonych tłach tarcz herbowych. Na fladze biel jest zawsze u góry, ponieważ w polskiej heraldyce ważniejszy jest kolor godła niż tła. Te przyjęte przez Sejm barwy rozpowszechniły się bardzo szybko i towarzyszyły Polakom we wszystkich ważnych wydarzeniach. Były symbolem państwa, które nie istniało i narodu, który pod tymi barwami wybijał się na niepodległość. Do niedawna nie wolno było wywieszać flag w inne dni niż świąteczne, ponieważ zabraniała tego ustawa z 1980 roku. Od kiedy jednak Sejm znolizował ustawę o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej, symbole narodowe można uwidaczniać bez ograniczeń, pod jednym warunkiem, że otoczy się je należną czcią i szacunkiem.

DZIEŃ POLONII I POLAKÓW ZA GRANICĄ

Dzień Polonii i Polaków za Granicą – polskie święto obchodzone 2 maja od 2002 r., ustanowione przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, z inicjatywy Senatu RP – w dowód uznania wielowiekowego dorobku i wkładu Polonii i Polaków za granicą w odzyskanie przez Polskę niepodległości, wierność i przywiązanie do polskości oraz pomoc Krajowi w najtrudniejszych momentach.

Na przestrzeni lat skomplikowane dzieje naszego kraju, a także sytuacja polityczna i gospodarcza sprawiły, że wielu Polaków zdecydowało się wyjechać z kraju. Rozsiani są po całym świecie. Szacuje się, że łączna liczba Polaków i osób pochodzenia polskiego przebywających na stałe poza granicami kraju to ponad 18 mln. Najwięcej, bo aż 12.5 mln żyje w obu Amerykach, w Europie Zachodniej 4.3 mln, a w Europie Wschodniej 1.5 mln.

Polska emigracja dzieli się na starą i nową. Bardzo wiele osób wyjechało jeszcze w XIX wieku (po powstaniach narodowych ludzie wyjeżdżali głównie do Francji, Wielkiej Brytanii, Szwajcarii). Kolejne grupy dotaczały do swoich rodaków za granicą także podczas wojen światowych i tuż po nich (często wbrew własnej woli, gdyż nie mieli innego wyjścia). Nowa emigracja to głównie ludzie, którzy opuścili Polskę po 1989 roku. Do poszerzenia skali tego zjawiska przyczyniło się m.in. wstąpienie naszego kraju w szereg Unii Europejskiej. Niektórzy wyjechali, gdyż zawsze marzyli o życiu w innym państwie, a niektórzy w poszukiwaniu lepszego bytu dla siebie i swoich rodzin. Na kierunek wyjazdu Polacy wybierali sobie głównie Wielką Brytanię, Republikę Irlandii, Austrię, Włochy, Kanadę, Stany Zjednoczone, a nawet Nową Zelandię, Australię, Japonię czy Chiny.

Największym wyzwaniem dla władz polskich jest wsparcie Polaków mieszkających na Białorusi, Litwie i Ukrainie. Z kolei nowa emigracja w Europie Zachodniej wymaga pomocy w nauczaniu języka polskiego – dotyczy to szczególnie dzieci. Patronem Polonii jest Senat RP – tradycja ta sięga jeszcze czasów przedwojennych, kiedy to w 1934 roku, pod patronatem marszałka Senatu, odbył się pierwszy zjazd Polonii. Dziś finansowaniem Polonii zajmuje się Ministerstwo Spraw Zagranicznych naszego kraju.

Opracował: Henryk Ruśewicz



STAROSTA LUBIŃSKI
Adam Myrda



BURMISTRZ ŚCINAWY
Krystian Koszyła



PREZYDENT MIASTA LUBINA
Robert Raczynski



WÓJT GMINY LUBIN
Tadeusz Kielan

3 maja
ŚWIĘTO
NARODOWE

Starosta Lubiński i Przewodnicząca Rady Powiatu Lubińskiego
zapraszają mieszkańców

na obchody z okazji 266. rocznicy
uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

godz. 11:30

Msza święta w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Lubinie. Po nabożeństwie odbędzie się przemarsz pod pomnik Józefa Piłsudskiego gdzie złożone zostaną kwiaty i wieńce.

godz. 17:00

Koncert w CK Muza w Lubinie z okazji Święta Narodowego 3 Maja. Zaproszenia do odebrania w kasie CK Muza w Lubinie.

Gwarkowie dla mieszkańców



Fot. Katarzyna Wozniakowska

» **Publiczność dopisała i jak co roku sala w Muzie wypełniła się po ostatnie krzeselko. Tłoczno było też na scenie, na której zatańczyło ponad 200 osób. Niektórzy mają zaledwie kilka lat i na scenie stawiają pierwsze kroki. Starsze koleżanki to już profesjonalistki, które występują nawet od kilkunastu lat. Razem z rodzinami i przyjaciółmi społeczność Gwarków liczy już kilka tysięcy osób.**

25 października 1985 roku zapadła decyzja o powołaniu do życia Dziecięcego Zespołu Piosenki i Ruchu „Gwarkowie”, który był dziecięcą sekcją działającego już i odnoszącego sukcesy Zespołu Pieśni i Tańca „Lubin”. Szybko okazało się, że uczniowie dorównują mistrzom i tak Gwarkowie zaczęli samodzielną karierę.

Dziś nikt nie wyobraża sobie Lubina bez Gwarków, kolejne pokolenia dzieci rozkwitają pod czujnym okiem Barbary i Radosława Daneków, którzy prowadzą zespół od samego początku:

– Pani Basiu, panie Radku – mówiła ze wzruszeniem jedna z tegorocznych maturzystek, które kończą już przygodę z Gwarkami – z tego miejsca dziękujemy za wytrwałość i zachęty do pracy, gdy nic się nie udawało, ale i za pochwałę, kiedy wszystko szło dobrze. Za pomoc w odkrywaniu te-



go, w czym jesteśmy najlepsimi i przekonywanie, że możemy zrobić więcej niż się spodziewamy i że taniec nam to umożliwi, za pokazanie, że się liczymy i jesteśmy ważni, za przełamanie strachu do rzeczy nieznanych i za to, że mogliśmy zawsze na państwa liczyć – dziękujemy.

Słowa podziękowania usłyszały krawcowe, rodzice oraz darczyńcy i przyjaciele, którzy wspierają zespół

od lat, m.in. prezydent Lubina Robert Raczyński, starosta Adam Myrda, prokurent firmy RMA Polska, dyrektor CK Muza Małgorzata Życzkowska-Czesak i dyrektor Gimnazjum nr 4 Anna Słowikowska.

Na scenie wystąpiło ponad 200 osób. Układy zaprezentowało kilka grup – równolegle z Gwarkami wystąpili członkowie studium baletowego BaDa

oraz Gwarkowie BIS – grupa „średnich Gwarków” utworzonych z powodu coraz większego zainteresowania zespołem i rosnącego zróżnicowania wiekowego wśród uczestników. Kosztuje to dużo dobrej organizacji – mówi Barbara Danek. – Sami opracowujemy choreografię, wymyślamy tematy, przygotowujemy przedstawienia. Układy inspirowane są bieżącymi wydarzeniami, tym, co się dzieje dzisiaj na świecie, jak na przykład układ „Wojna i pokój” – wyjaśnia.

W tej chwili w Gwarkach tańczy 209 tancerzy. Część to dzieci dawnych tancerek.

– Większość to dziewczynki, ale mamy też dwóch chłopców. Tańczą z nami i czterolatki i tegoroczne maturzystki, z którymi niestety trzeba się rozstać. Część z nich zwiąże swoje życie z tańcem, będą pracować np. w teatrach. Ale nam chodzi nie tyle o sukces artystyczny, choć to, co było możliwe w kraju i zagranicą, udało się osiągnąć. Jednak przede wszystkim o sukces pedagogiczny, bo taniec pełni rolę terapeutyczną i pomaga rozwijać się w wielu dziedzinach – mówi Barbara Danek.

– Dołączyć do zespołu może każdy, kto przyjdzie na pierwsze zajęcia 1 września do Gimnazjum nr 4 – zaprasza Barbara Danek, a wzruszonym rodzicom i młodym tancerzom przypomina: – W poniedziałek normalne zajęcia!

KW

Biegli ku





D-BOMB DAWID KWIATKOWSKI CZADOMAN MEJK VEEGAS TAMP

Bilety: 39 zł

Online:

TICKETPRO
a ticketmaster company

Punkty sprzedaży:

Salony Empik, Saturn Planet, Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe”

**29 kwietnia 2017
LUBIN/błonia**

Koniec kwietnia to najwyższy czas na dobrą zabawę w plenerze. Najlepszą ku temu okazją będzie koncert Wiosenne Granie - solidna porcja muzyki i pozytywnej energii przy zimnym piwie. Każdy, kto lubi dobrą zabawę i taneczne rytmy, z pewnością znajdzie swój ulubiony klimat.

Będzie rock'and roll, który zaszerwuje grupa TAMP. Zabrzmi disco polo z nieśmiertelną Rudą w wykonaniu Czadomana. Nie zabraknie też oczywiście popu na najwyższym poziomie, bo taki właśnie gwarantuje Dawid Kwiatkowski. Jeśli lubicie któregoś z wymienionych wykonawców, koniecznie bądźcie na lubińskich błoniach w sobotę, 29 kwietnia od godz. 16.

Dlaczego organizatorzy zaprosili tych, a nie innych muzyków? Odpowiedź jest prosta – tego chcieli lubinianie i mieszkańcy Zagłębia Miedziowego. Na Facebooku wiele osób pisało, że czeka na koncert Dawida Kwiatkowskiego.

Fanom nie trzeba przedstawiać wykonawców. Jednak tym, którzy nie kojarzą nazwisk czy zespołów, ale lubią dobrą zabawę, podpowiemy, jakie znane z radia, telewizji i Internetu hity zabrzmią w Lubinie 29 kwietnia.

Dawida Kwiatkowskiego, polskiego Justina Biebera, przedstawiać nie trzeba zwłaszcza młodszemu publicznemu, która na pamięć zna takie jego hity, jak „Biegnijmy”, „Na zawsze” czy „Yin Yang”. Czadoman, niegdyś muzyk rockowy, w swoim żywiole poczuł się dopiero, gdy zaczął grać disco polo i dance. Szybko zdobył sławę dzięki swej najśtywniejszej piosence „Ruda tańczy jak szalona”. Zna ją każdy, kto choć raz był na weselu albo dyskotekę. Miłośników disco polo nie trzeba też specjalnie przekonywać, że dobrą zabawę gwarantuje zespół D-Bomb. Założony w 1996 roku przez braci Bartosza i Jarosława Padyasków D-Bomb znany jest z takich piosenek jak „O Ela, Ela”, „Lubię Cię”, „Podejdź do mnie”, czy „Do końca naszych dni”. Znakomite show na koncertach to specjalność innej gwiazdy tego nurtu, czyli grupy Veegas. Ich przeboje „Plastikowa Biedronka”, „Miękkie Kocy”, „Będzie Pompa”, „Piwo Paliwo” albo „Lubię Jeansy (Ślimak)” chętnie grają Dj'e z całej Polski. Mejk to obecnie duet, który tworzą Elwira Smilgin-Brodzik i Mariusz Brodzik. Wielkim hitem zespołu założonego w 1996 roku jest utwór „Tańczę z nim do rana”. Natomiast jeden z ostatnich kawałków podbijających serca fanów duetu z Morąga to „Na parterze”. Na koniec rock'and rollowe klimaty zapewni lubińska grupa TAMP. Muzycy grają to, co kochają i to się czuje.

Wiosenne Granie jest wydarzeniem towarzyszącym 5. Lubinowskiemu Festiwalowi Piwa. Bilety można kupić w internetowym sklepie Ticketpro.pl lub w stacjonarnych punktach

sprzedaży, a także w Ośrodku Kultury „Wzgórze Zamkowe” przy ul. Mikołaja Pruzi 7 i 9 w Lubinie i w salonach Empik oraz Saturn Planet oraz w dniu imprezy w kasach Lubinowskiego Festiwalu Piwa. Koszt biletu to 39 zł.

W koncercie miał wziąć udział zespół Video, ale niefortunną kontuzją wokalisty - Wojtka Łuszczkiewicza pokrzyżowała plany zespołu.

Zapraszamy!

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



TAMP



Dawid Kwiatkowski



D-BOMB



Czadoman

5. Lubiński Festiwal Kwiatów i Roślin

Lubiński Festiwal Piwa

Już po raz piąty z okazji majówki lubinianie i ich goście będą się bawić na festiwalach piwa i kwiatów. Tegoroczny program obu festiwali zapowiada się bardzo atrakcyjnie. Czas na kilka szczegółów.

Każdy miłośnik piwa wie, że smak tego uwarzonego w browarze rzemieślniczym jest wprost nieporównywalny z tym, co serwują masowo wielkie piwne koncerny. Wciąż są jednak tacy, którzy odstraszeni nieco wyższą ceną - za piwo z małego browaru trzeba zapłacić średnio ok. 7 złotych - nawet nie spróbowali. Tym samym chciałoby się powiedzieć, że o prawdziwym piwie nie mają pojęcia. Ale nadchodzi okazja, by to zmienić.

V. Lubiński Festiwal Piwa. Impreza nie tylko dla piwośzy odbędzie się w dniach 29 kwietnia - 1 maja 2017 na Błoniach. Jak co roku będą dobrze już znani lubinianom wystawcy, ale nie tylko. Wieści o lubińskiej imprezie docierają także do nowych browarów regionalnych, kontraktowych i restauracyjnych, a tych przybywa jak grzybów po deszczu, bo też i moda na dobre piwo zatacza coraz szersze kręgi. Stałych bywalców festiwalu zapewniamy zatem, że będzie okazja spróbować nowych smaków.

Abstynentów, niepełnoletnich i tych, którzy nie mają ochoty lub nie mogą pić piwa, uspokajamy, że ten lekki trunek nie jest jedynym bohaterem lubińskiej majówki. 30 kwietnia i 1 maja zapraszamy wszystkich działkowców, posiadaczy przydomowych ogródków i uprawiających rośliny doniczkowe na V. Lubiński Festiwal Kwiatów i Roślin.

W wydarzeniu tym weźmie udział kilkudziesięciu wystawców z całej Polski. W ich bogatej ofercie znajdą się m.in. kwiaty balkonowe, rabatowe, doniczkowe, byliny, krzewy ozdobne oraz środki do ich produkcji.

Festiwal to również dobra okazja, aby uzyskać praktyczne porady dotyczące upraw oraz pielęgnacji kwiatów i roślin bezpośrednio od producentów i fachowców najwyższej klasy.

Imprezie towarzyszyć będą bowiem m.in. prelekcje prawdziwego ogrodniczego guru, czyli wybitnego znawcy roślin Witolda Czuksanowa. Autor 15 książek znany z programu telewizyjnego „Ogród po polsku” bardzo ciekawie opowiada o roślinach i ich uprawie. Działkowcom oraz uprawiającym kwiaty i krzewy nie trzeba przedstawiać tego znanego eksperta. Wszystkim tym, którzy jeszcze nie odkryli w sobie pasji ogrodniczej, podpowiadamy, że warto posłuchać prelekcji pana Witolda – jego opowieści są nie tylko ciekawe, ale też bardzo inspirujące.

W niejednym słuchaczu po jego wykładzie obudziła się chęć, by zacząć uprawiać choćby małe ogródki na parapecie.

Tematy prelekcji:

1. Kwiaty cebulowe w ogrodzie.
2. Smaczne kwiatki - z rabaty, prosto do kuchni.
3. Marchewka kontra pasternak. O warzywach, które chcą się wprosić do naszych kuchni.

Natomiast dr biohemii, Małgorzata Kalemba-Drożdż udowodni, że kwiaty można nie tylko podziwiać, ale także... jeść. Autorka blogu o nazwie Trochę Inna Cukiernia wydała już kilka książek kulinarnych z przepisami na dania z kwiatów. Są to: „Jadalne kwiaty”, „Różane przepisy” i „Słodki sposób na alergię”. Małgorzata Kalemba-Drożdż zdradzi przepisy na przepyszne lawendowe krakersy, smaczne racuchy z mniszka czy wyśmienite pachnące kanapki z pokrzywą i stokrotkami. Podczas prowadzonych przez nią kulinarnych warsztatów można będzie nie tylko skosztować nowych smaków, ale także nauczyć się gotować z kwiatami.

30 kwietnia na terenie festiwalu odbędzie się również Przegląd Zespołów Folklorystycznych. W konkursie wezmą udział zespoły z całego powiatu lubińskiego.

Przypominamy, że V. Lubiński Festiwal Piwa i V. Lubiński Festiwal Kwiatów i Roślin są imprezami biletowanymi.

Zapraszamy serdecznie!



Strefa Dziecka

Program

5. Lubińskiego Festiwalu Kwiatów i Roślin

5. Lubińskiego Festiwalu Piwa

29 kwietnia / sobota

12.00 - 18.00	HALA A	Giełda Birofilska Wystawa „Piwo-Reminiscencje”
12.00 - 18.00	HALA C	Warsztaty rękodzieła dla dorosłych: - malowanie toreb - zapachowe mydła kwiatowe

30 kwietnia / niedziela

10.00 - 18.00	HALA C	Warsztaty rękodzieła dla dorosłych: - malowanie toreb - zapachowe mydła kwiatowe
10.00 - 18.00	stoisko AGAWA	Warsztaty garncarskie
10.00 - 18.00	teren Festiwalu Kwiatów i Roślin	Strefa Dziecka - warsztaty artystyczno-przyrodnicze dla dzieci: „Świat owadów”, „Gipsiaki”, „Kwiatki z pobliskiej rabatki”, „Grzechotnik” „Przegląd Zespołów Folklorystycznych Powiatu Lubińskiego”
11.00 - 17.00	SCENA	Pokazy-warsztaty kulinarne „Jadalne kwiaty”
11.00 - 18.00	HALA A	Uczestnicy warsztatów będą mogli skosztować niesamowitych smaków dzikich roślin i kwiatów jadalnych. Lawendowe krakersy, racuchy z mniszka, kanapki z pokrzywą i stokrotkami – po co szukać egzotycznych składników na koncu świata, skoro na łące i w ogrodzie rosną dziesiątki nieodkrytych smaków? prowadzi: Małgorzata Kalemba-Drożdż
11.00 - 18.00	HALA B	Warsztaty florystyczne „Bukiety i wianki okolicznościowe” prowadzi: FLORALIA Paulina Wronka

1 maja / poniedziałek

10.00	teren Festiwalu Kwiatów i Roślin	Akcja „Polska w Kwiatkach” - sadzenie kwiatów, zabawy, konkursy i quizy z nagrodami, porady ogrodnicze prowadzi: Witold Czuksanow
10.00 - 18.00	namiot Stowarzyszenia Bartnictwo - LGOM Nadleśnictwo Lubin	Warsztaty edukacyjne dla dzieci i młodzieży: - zrównoważona gospodarka leśna (gry i konkursy dla dzieci) - ochrona bioróżnorodności na terenach leśnych (tradycyjne bartnictwo, jako sposób ochrony ekosystemów leśnych)
10.00 - 18.00	teren Festiwalu Kwiatów i Roślin	Strefa Dziecka - warsztaty artystyczno-przyrodnicze dla dzieci: „Świat owadów”, „Gipsiaki”, „Kwiatki z pobliskiej rabatki”, „Grzechotnik”
10.00 - 18.00	stoisko AGAWA	Warsztaty garncarskie
11.00 - 18.00	HALA A	Pokazy-warsztaty kulinarne „Jadalne kwiaty” prowadzi: Małgorzata Kalemba-Drożdż
11.00 - 18.00	HALA B	Warsztaty florystyczne „Na co dzień z naturą” prowadzi: FLORALIA Paulina Wronka
14.00 - 18.00	HALA C	Prelekcje 14.00 - „Kwiaty cebulowe w ogrodzie” 15.30 - „Smaczne kwiatki - z rabaty, prosto do kuchni” 17.00 - „Marchewka kontra pasternak. O warzywach, które chcą się wprosić do naszych kuchni” prowadzi: Witold Czuksanow - dziennikarz i autor publikacji o tematyce ogrodniczej, współtwórca programu „Rok w ogrodzie” oraz twórca programu „Laur dla ogrodnika”





Konkurs plastyczny „Baśniomalowanie”

Wróżka, smok, a może syrenka? Młodych entuzjastów baśni i sztuk plastycznych zapraszamy do udziału w konkursie plastycznym na wykonanie ilustracji baśni literackiej. Konkurs skierowany jest do dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym. Prosimy o rysunkową lub malarską kompozycję obrazującą te wydarzenia z baśni, które najbardziej urzekły wasze dzieci lub wnuczków. Chcemy, aby obrazy stworzone w wyobraźni dzieci, po lekturze baśniowych historii stały się rzeczywistymi, malowniczymi ilustracjami.

Uczestnictwo w konkursie jest bezpłatne. Uczestnik może zgłosić jedną pracę wykonaną samodzielnie. Prace mogą być wykonane dowolną techniką rysunkową lub malarską: ołówki, kredki, pastele, farby, itp. Wymagany format prac to A3 (297 x 420 mm.)

Konkurs odbędzie się w dwóch kategoriach wiekowych:
I kategoria – od 3 do 6 lat
II kategoria – klasy I – III szkoły podstawowej

Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi podczas wystawy w Galerii Zamkowej Ośrodka Kultury „Wzgórze Zamkowe”.

Kartę zgłoszeniową oraz regulamin konkursu znajdą Państwo na naszej Facebookowej stronie oraz w siedzibie Ośrodka.

Prace wraz z kartami zgłoszeniowymi składać można do 10 maja 2017 r., do Ośrodka Kultury „Wzgórze Zamkowe” w Lubinie, ul. Mikołaja Pruzi 7 i 9.



Rytmy istnienia
Aneta Więcek-Zabłotna
fotografia

Galeria Zamkowa
22 IV - 5 V 2017

wernisaż: piątek 28 VI godz. 18.00

Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe” zaprasza na wystawę fotografii laureatki V. Lubińskiego Biennale Sztuki – Anety Więcek-Zabłotnej.

Autorka z wykształcenia jest prawnikiem, z zawodu menagerem warsztatów terapii zajęciowej dla osób niepełnosprawnych, z zamiłowania fotografuje. Ukończyła Międzynarodowe Forum Fotografii „Kwadrat” we Wrocławiu, obecnie jest słuchaczką Autorskiego Laboratorium Fotografii prof. Piotra Komorowskiego we Wrocławiu. Uczestniczyła w wielu konwentach i wystawach fotograficznych, między innymi we Wrocławiu, Poznaniu, Toruniu, Częstochowie, Kole, Gorzowie Wielkopolskim, Bełchatowie, Szczecinku, Myślenicach i Lubinie. W swej pracy artystycznej oddana przede wszystkim fotografii koncepcyjnej i kreatywnej. Bliska jest jej również fotografia socjologiczna, za pomocą której komentuje istotne zmiany i problemy społeczne. Podczas ekspozycji w Galerii Zamkowej zobaczymy ostatnio zrealizowane przez artystkę cykle fotografii – min: „Współczesne świętości”, „Stygmaty”, „Byt niesprzeczny”, „Świat równoległy”...



u pamięci Jana Pawła II



» Inicjatywa dla idei, a nie dla wyniku sportowego. W zasadzie każdy z uczestników IV edycji Biegu Papieskiego miał taki cel. W sobotę, dokładnie o 21.37 ponad 2000 osób ruszyło w trasę liczącą ponad sześć kilometrów. Późna pora biegu jeszcze bardziej podkreśliła wspaniały klimat imprezy.

Pierwsze pobięły dzieci. O godzinie 17.00 na 200 i 400 metrów we wspaniałej rywalizacji sportowej wzięły udział przedszkolaki, a także młodzież szkolna. Bieg główny to oczywiście start o godzinie 21.37. Czas szczególnie dla wszystkich Polaków, bo właśnie o tej porze w 2005 roku odszedł od nas papież Jan Paweł II – nasz rodak Karol Wojtyła. Wszyscy uczestnicy wspólnie upamiętnili także datę kanonizacji wielkiego Polaka.

Bieg zorganizowany przez władze miasta i RCS cieszył się niesamowicie dużą frekwencją. – Jest to bieg w innej scenarii i klimacie. Trzeba pytać samych biegaczy, ale wydaje mi się, że to wyjątkowa sprawa – komentuje Robert Raczyński, prezydent Lubina. 2145 osób ruszyło łącznie spod Regionalnego Centrum Sportowego w kierunku lubińskiej galerii, aby zatoczyć koło i wrócić do hali, gdzie była przygotowana specjalna meta. Transmisję na żywo mogliśmy oglądać dzięki TVRegionalna.pl.

Przy dźwiękach „Barki”, czyli ulubionej piosenki Jana Pawła II w trasę ruszyło ponad dwa tysiące amatorów biegania. Pogoda w czasie biegu sprzyjała uczestnikom. – Ja jestem na biegu przed godziną siedemnastą, a więc w momencie, gdy zaczęły dzieci. To było wspaniałe, że tysiąc pięćset młodych ludzi z uśmiechem na buzi wzięło udział w biegu i niesamowicie cieszyło się z medalu. My na starcie tłumaczyliśmy im jak ma wyglądać ten bieg. Wzajemna pomoc na trasie koleżankom i kolegom w potrzebie, a także zdrowa sportowa rywalizacja. Jako sportowiec życzylabym sobie więcej takich imprez – podkreśla Natalia Czerwonka, panczenistka, która wręczała medale przybyłym na metę biegaczom.

Pierwszy na mecie był Adam Draczyński z Nowej Soli. Zaraz za nim metę przekroczył Piotr Ławicki z Lubina. Choć główną ideą biegu było wspomnienie Polaka papieża to sportowa rywalizacja również była istotna dla zwycięzcy. – Zawsze jest tak, że nawet jak mamy biegi charytatywne to jest walka.

Nie można tak do końca powiedzieć, że nie będziemy się ścigać, bo mamy inny cel. Stary wyjadacz musiał się nieco postarać, aby pokonać młodego Piotra – mówi zwycięzca IV Biegu Papieskiego. – Pogoda nam się udała. Wiatr się uspokoił. W zasadzie wszystko przebiegło pomyślnie – dodaje Piotr Ławicki, który swoje miasto zna jak własną kieszeń, więc tym bardziej mile pokonywał kolejne metry znanych ulic.

Głogowianka była pierwszą kobietą na mecie. – Trasa bardzo fajna. Nieco w górę, a za chwilę w dół. Cieszę się z wyniku. Ten tydzień miałam dosyć ciężki. Przede mną zawody w Olsztynie, więc jestem zadowolona z formy. W tym biegu to mój debiut – puentuje Urszula Olejniczak, zawodniczka z Głogowa.

MARIUSZ BABICZ





Fot. Marta Czachorska

FILM LUBINIANINA w Kanadzie, Gruzji i USA

■ Film lubinianina Marcina Lesisza trafił aż do Kanady. Jego dokument „Goran the Camel Man” zakwalifikował się do prestiżowego festiwalu Hot Docs w Toronto. A to nie koniec, bo przed młodym filmowcem prawdziwy maraton festiwalowy.

Międzynarodowy Festiwal Filmów Dokumentalnych Hot Docs to jeden z ważniejszych festiwali dokumentalnych na kontynencie amerykańskim. Odbywa się co roku na wiosnę, a pokazom filmowym towarzyszą międzynarodowe targi filmowe i konferencje branżowe.

Film lubinianina znalazł się w konkursie wraz z pięcioma innymi produkcjami z Polski. Aż cztery polskie filmy będzie można obejrzeć w sekcji Shorts. Krótkometrażowe produkcje, które zostaną pokazane w Kanadzie, to „Goran the Camel Man” Marcina Lesisza, „Więzi” Zofii Kowalewskiej, „Wolta” Moniki Koteckiej i Karoliny Poryzały oraz „Miejsce kowboje” Pawła Ziemilskiego.

„Komunia” Anny Zameckiej wyświetlona zostanie w sekcji World Showcase, a „Photon” Normana Leto zagości w programie Nightvision.

– Już sama nominacja to duże wyróżnienie – mówi Marcin Lesisz. – Dla dokumentalistów to jeden z najważniejszych festiwali na świecie – dodaje lubinianin, który już dziś – dzięki wsparciu Fundacji Polskie Centrum Audiowizualne – leci do Toronto.

MRT

W sumie na Międzynarodowym Festiwalu Filmów Dokumentalnych Hot Docs pokazanych zostanie 230 dokumentów z 58 krajów. Impreza rozpocznie się już 27 kwietnia i potrwa do 7 maja.

To nie pierwszy i nie ostatni raz, gdy słyszymy o młodym filmowcu z Lubina i jego produkcji. Dokument Marcina Lesisza „Goran the Camel Man” został w ubiegłym roku nagrodzony w Estonii, a także został zakwalifikowany do jednego z najważniejszych konkursów filmowych – Camerimage. Zaś sam filmowiec został nagrodzony na 16. Międzynarodowym Festiwalu Filmowym T-Mobile Nowe Horyzonty.

Natomiast zaraz po Kanadzie Marcin wyrusza do Gruzji na Festiwal CineDoc Tbilisi. Pojawi się tam również bohater dokumentu, czyli Goran, podróżnik, pochodzący ze Szwajcarii, który od 30 lat jeździ karawaną ze swoim wielbłądem, odwiedzając Jedwabny Szlak. Marcin – z zamiłowaniem podróżnik – poznał go w Turcji, gdy podróżował autostopem. Później, już z kamerą, przyjechał do Gorana, gdy ten przebywał w Gruzji.

Następnie film lubinianina trafi najprawdopodobniej do USA. Szczegóły poznamy jednak dopiero w maju.

Produkcję „Goran the Camel Man” reprezentuje Krakowska Fundacja Filmowa i to ona zgłosiła dokument Marcina do wspomnianych festiwali. Zdobył on uznanie organizatorów i trafił do konkursu.

! Historyczna Pocztówka (171)



LUBIN – UL. KOLEJOWA

Na prezentowanej dzisiaj pocztówce widać obecną ulicę Kolejową. Na pierwszym planie widoczny jest ówczesny Hotel i restauracja „Książę Wilhelm” – obecnie restauracja „Dworcowa”. Fotografii zrobiono z placu przed ówczesnym dworcem kolejowym.

! Biografie (5)

RUDOLPH-CHRISTOPH FREIHERR VON GERSDORFF (1905 – 1980) – CZĘŚĆ 1

Rudolph-Christoph baron von Gersdorff urodził się 27 marca 1905 r. w Lubinie jako drugie z czworga dzieci w rodzinie ówczesnego rotmistrza Ernsta barona von Gersdorff i jego żony Christine, hrabianki von Dohna-Schlodien.

W 1918 roku Ernst von Gersdorff został ostatnim dowódcą 4. Pułku Dragonów von Bredow, przed jego rozwiązaniem we wrześniu 1919 roku. Karierę wojskową zakończył w 1920 roku w stopniu generała-majora (odpowiednik polskiego generała brygady). Przez cały okres pobytu w Lubinie rodzina von Gersdorff zamieszkiwała w nieistniejącym dziś budynku nr 13 przy Polkwitzerstrasse (obecnie ul. Marii Skłodowskiej-Curie). Wbrew marzeniom dziadka, który pragnął, aby wnuk został prawnikiem, Rudolf – Krzysztof poszedł w ślady ojca i swoje życie związał ze służbą wojskową w niemieckiej armii. Tuż po ukończeniu lubińskiego gimnazjum, osiemnastoletni Rudolf-Krzysztof jako podchorąży wstąpił do 7. Pułku Kawalerii Pruskiej, którego dwa szwadrony stacjonowały w tym czasie w Lubinie. Stąd też został skierowany do szkoły oficerskiej we Wrocławiu, którą ukończył w stopniu podporucznika.



Po ukończeniu szkoły oficerskiej służył w różnych jednostkach piechoty górskiej i kawalerii. Wykładał również w szkołach wojskowych. W 1934 roku zaręczył się z Renatą Kracker von Schwarzenfeldt, spokrewnioną ze znaną dynastią śląskich przemysłowców – von Kramsta. Ślub odbył się 25 sierpnia 1934 roku, w majątku Matzdorf (Maciejowiec k/Lubomia na Dolnym Śląsku), który należał do jej babki Emmy von

Generalnym, Tresckow próbował ściągnąć pod swoją komendę wielu oficerów podzielających jego poglądy. Wkrótce też jego sztab stał się głównym siedliskiem spiskowców w mundurach. Wiosną 1943 roku, po licznych niepowodzeniach armii niemieckich w Rosji, von Tresckow nawiązał kontakt z Helmutem Jamesem hrabią von Moltke i był jednym ze współzałożycieli grupy znanej pod nazwą „Kręgu z Krzyżowej”. Byli pruskimi arystokratami, którzy od pokoleń związani byli ze służbą w armii. Byli nacjonalistami lojalnymi wobec państwa i przywódcy, ale eks-



terminacja Żydów oraz masowe morderstwa ludności cywilnej w podbitych krajach nie mieściły się w żadnych kanonach ich przekonań i honoru. Zdawali sobie sprawę, że za popełnione zbrodnie zapłaci cały naród.

Ponad 40 razy podejmowano próby wyeliminowania jednego z największych zbrodniarzy w dziejach ludzkości, Adolfa Hitlera. Niestety, mimo wielkiej determinacji i poświęcenia zamachowców, nie powiodła się żadna z nich. „Diabeł stróż” czuwał. Była to 29. i chyba jedna z najbardziej spektakularnych prób zamachu na Hitlera. Zaplanował ją i osobiście przeprowadził w dniu 21 marca 1943 roku pułkownik Rudolph-Christoph baron von Gersdorff.

cdn.

HENRYK RUSEWICZ



Fot. www2.gravestone.com

DO WYNAJĘCIA
w DOMU TOWAROWYM w Lubinie

POWIERZCHNIE UŻYTKOWE
na cele handlowe, biurowe
oraz GARAŻE

kontakt w godz. 9.00-14.00

tel. 76 841 00 78

Wiadomości

Ścinawskie

Byli w Wilnie u Matki Boskiej OSTROBRAMSKIEJ

» Dziewięcioosobowa sztafeta biegaczy z Klubu Sportowego START Ścinawa w minionym tygodniu pokonała blisko 800 km. Byli już m.in. w Częstochowie, Wadowicach, Watykanie, w Rudkach na Ukrainie, tym razem ich celem było litewskie Wilno.

Wyruszyli w środę, 9 kwietnia, a przed pielgrzymką tradycyjnie uczestniczyli w nabożeństwie w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Ścinawie, podczas którego otrzymali błogosławieństwo na kilkudniową sztafetę.

We mszy, oprócz maratończyków i ich rodzin, uczestniczył także burmistrz Ścinawy Krystian Koszyła, który jest członkiem biegowego stowarzyszenia, a także współtowarzyszem wcześniejszych wypraw.

Zawsze jest tak samo – pielgrzymkę rozpoczynają wszyscy biegacze. Tym razem klubowicze wspólnie pobiegli do ścinawskiego mostu na Odrze. Tuż za przeprawą ruszyli ze sztafetą, zmieniając się co 5 kilometrów.

Motywacja klubowiczów jest ogromna, bo celem każdej pielgrzymki jest święte miejsce. Tym razem odwiedzili kaplicę Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Do Wilna wyruszyli: Wojciech Brzeziński, Jan Bielawski,

Wiesław Baran, Stanisław Pędzikowski, Stanisław Bekacz, Zbigniew Karyś, Piotr Siwak, Piotr Balul, Ireneusz Stankiewicz oraz dwadzieścia klubowiczów Sławomir Podbucki, który z osobistych względów mógł uczestniczyć tylko w pierwszym dniu sztafety.

Uczestnicy biegowej pielgrzymki szczęśliwie dotarli na miejsce w niedzielę, 23 kwietnia. „Dziś Sztafeta Ścinawa-Wilno dobiegła końca. Całi i zdrowi dotarliśmy do celu...” – taki wpis mogliśmy przeczy-



tać na facebookowym profilu Klubu START Ścinawa.

Dzień później maratończycy uczestniczyli w VI Międzynarodowym Biegu Konstytucji 3 Maja organizowanym corocznie w Niemenczyne pod Wilnem. Podczas po-

bytu na Litwie biegacze oprowadzała uczennica wileńskiego gimnazjum Karolina Gurjawa, która pokazała im stare miasto i kaplicę Matki Boskiej Ostrobramskiej.

ANNA KUBIK

Projektują sieć gazową

■ Informujemy, iż firma G.EN. GAZ ENERGIA Sp. z o.o. z Tarnowa Podgórnego rozpoczęła proces projektowania sieci gazowej ś/c wraz z przyłączami w Ścinawie. Prace projektowe pierwszego etapu na zlecenie G.EN. GAZ ENERGIA prowadzi: LOKGAZ Sp. z o.o. z siedzibą w Lusówku, gmina Tarnowo Podgórne, tel. kontaktowy: 061 8147 419, e-mail: biuro@lokgaz.pl.

Aktualnie przedstawiciele firmy projektowej zbierają oświadczenia od właścicieli nieruchomości, zainteresowanych przyłączeniem do sieci gazowej. Podpisanie takiego oświadczenia jest niezbędne w celu opracowania projektu przyłącza gazowego.

Jednocześnie informujemy, iż oświadczenia te wymagane są wyłącznie do celów projektowych i nie stanowią zobowiązania do podpisania umowy przyłączeniowej oraz umowy na dostawę gazu.

Pytania związane z kwestiami kosztów i opłat za

przyłączenie prosimy kierować do: G.EN. GAZ ENERGIA S.A. Oddział w Twardogórze, tel. kontaktowy: 071 399 64 03, e-mail: twardogora@gen.com.pl.

– Rozmowy, które prowadziliśmy w sprawie gazyfikacji jeszcze w 2015 roku dzisiaj przekładają się na konkretne działania. Uzyskane wówczas pisemne deklaracje dużych odbiorców gazu, firm i instytucji oraz zaangażowanie gminy spowodowały, że firma G.EN. GAZ ENERGIA zdecydowała, iż ostatecznie wchodzi w projekt Ścinawa – mówi burmistrz Krystian Koszyła. – Obecnie projektowana jest sieć dystrybucyjna w naszym mieście do zadeklarowanych wcześniej odbiorców gazu, w sąsiedztwie planowanych przebiegów rurociągów istnieje możliwość, w pierwszym etapie zrealizowania przyłącza do domostw, gospodarstw, stąd też zbieranie deklaracji od mieszkańców przez projektantów – dopowiada burmistrz.

UMiG



Innowacji
Audiodźwiękowych

LABEDZI BIEG
10 KM ULICAMI ŚCINAWY

START

14 MAJA

TEREN CENTRUM TURYSTYKI I KULTURY W ŚCINAWIE

Termin: 14 maja 2017r. godz. 11:00
Start: CTiK w Ścinawie, ul. Kościuszki 1
Dystans: 10 km ulicami Ścinawy
Wpisowe: 35 zł (45 zł w dniu wydarzenia)

WSPÓŁORGANIZATORZY

shadu
Klub Sportowy
STRAT
RCS

INFO, ZAPISY, REGULAMIN:

Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie
ul. Kościuszki 1, 59-330 Ścinawa
tel. (76) 845 79 17, www.ctik.scinawa.pl

www.labeledzibieg.pl

Ruszył program Działaj Lokalnie

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Kraina Łęgów Odrzańskich we współpracy z Akademią Rozwoju Filantropii w Polsce ogłosiło nabór wniosków o dotację w programie pn.: „Działaj Lokalnie X”. Projekt skierowany jest przede wszystkim do początkujących liderów, do małych społeczności i grup, którzy dzięki uczestnictwu w konkursie mają okazję zdobyć doświadczenie realizując mały projekt na rzecz swojej społeczności.

W ramach przedmiotowego grantu wnioski mogą składać: organizacje pozarządowe posiadające osobowość prawną (fundacje, stowarzyszenia), grupy nieformalne (m.in. rada sołectwa), w imieniu których może złożyć wniosek organizacja pozarządowa, np. przedszkole publiczne, szkoła publiczna, instytucja kultury oraz grupy nieformalne występujące z wnioskiem samodzielnie, jako inicjatywa DL – tu na aplikowanie jest wymagana zgoda ośrodka Działaj Lokalnie.

Projekty będą mogły trwać minimalnie 3 miesiące, a maksymalnie 6 miesięcy. Ich realizacja musi się zakończyć do 31 grudnia 2017 r. W ramach programu można pozyskać dotacje do kwoty 6.000,00 zł.

Wnioski można składać do 15 maja br. wyłącznie za pomocą generatora, który jest dostępny na stronie internetowej www.system.dzialajlokalnie.pl.

ANNA KUBIK

Rozmowy o zdrowiu cz. 4

Diagnostyka endoskopowa

» Witamy w kolejnym odcinku z cyklu Rozmowy o zdrowiu. Moim i Państwa gościem jest dr Jacek Worobiec – specjalista chorób wewnętrznych, gastroenterolog.

Pracownia endoskopii w Centrum Diagnostyczno-Terapeutycznym Medicus w Lubinie – jakie badania może wykonać pacjent?

Na początku chciałbym powiedzieć, że ogólnie endoskopię nazywamy zagłębieniem do wnętrza jam ciała bez naruszania ciągłości powłok. Dzięki delikatnym i maksymalnie zminiaturyzowanym urządzeniom zwanym endoskopami możemy zajrzeć do żołądka, jelita, tchawicy, oskrzeli czy pęcherza moczowego. W zależności od rodzaju badanego narządu każde z tych badań ma swoją nazwę: gastroskopia to badanie żołądka, kolonoskopia to badanie jelita grubego, cystoskopia to wzieni-

znacznie podnosi komfort badania i pacjenci często nie myślą z przerażeniem o czekającym ich badaniu kontrolnym.

Cystoskopia – proszę opowiedzieć więcej o tym badaniu.

Cystoskopia czyli oglądanie pęcherza moczowego od wewnątrz to badanie, które do niedawna kojarzyło się z bardzo traumatycznym przeżyciem, ponieważ endoskopy do badania były urządzeniami sztywnymi wprowadzanymi przez cewkę moczową. Proste kształtu endoskop sztywny o średnicy 8–9 milimetrów powoduje duży dyskomfort przy wprowadzaniu go do pęcherza, szczególnie u mężczyzn ze względu na długą cewkę moczową.

Szpital Specjalistyczny CDT Medicus dysponuje również Oddziałem Gastroenterologii. Jakiego rodzaju zabiegi endoskopowe są wykonywane na Oddziale?

Mam przyjemność kierować Oddziałem Gastroenterologii, niestety trudność polega na tym, że jest to Oddział, który nie ma kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia.

Generalnie zajmujemy się diagnostyką wszelkiego rodzaju dolegliwości bólowych w zakresie jamy brzusznej oraz wykonywaniem skomplikowanych zabiegów endoskopowych, do których należy przede wszystkim usuwanie dużych polipów z żołądka i jelita grubego. Jesteśmy w stanie w bardzo krótkim

ka Pracowni Ultrasonograficznych, Laboratorium Analityczne i Histopatologiczne oraz wcześniej wspomniana Pracownia Endoskopowa.

Jeżeli chodzi o zabiegi endoskopowe, możemy się pochwalić bardzo dużą ilością wykonywanych zabiegów endoskopowych w obrębie przewodu pokarmowego, które polegają na usuwaniu dość dużych, kilkucentymetrowych zmian w jelicie grubym i żołądka. Jest to olbrzymi postęp w stosunku do lat wcześniejszych. Wówczas zmiany takie wymagały usunięcia dużej części jelita lub żołądka. Dzisiaj zaoszczędzamy pacjentowi ciężkiej operacji i przyprowadzamy procedurę usuwania dużego polipa bez otwierania



Dr n. med. Jacek Worobiec



kowanie pęcherza moczowego, a bronchoskopia to oglądanie drzewa oskrzelowego. Wszystkie te badania możemy wykonać w Pracowni Endoskopowej przy ul. Leśnej 8. Najczęściej wykonywane badania u pacjentów to gastroskopia i kolonoskopia. Rzadziej wykonuje się bronchoskopię i cystoskopię. Przy okazji chciałbym nadmienić, że do tej pory cystoskopia była wykonywana sztywnym endoskopem i nie było to badanie dobrze tolerowane. Od kilku lat dysponujemy w naszej pracowni giętkim cystoskopem, który

Różnica w tolerancji tego badania dotyczy kobiet, gdzie cewka moczowa jest krótka i badanie jest zdecydowanie łatwiej akceptowane. Teraz dzięki posiadaniu cienkiego, giętkiego aparatu o śr. 5 mm możemy badać naszych pacjentów bez odczuwanego przez nich dyskomfortu. Ponadto dzięki sterowalnej końcówce aparatu możemy zajrzeć dokładnie w każdy „zakątek pęcherza moczowego”, a w razie konieczności pobrać specjalnymi kleszczykami materiał do badań histopatologicznych, jeżeli zmiana wydaje się urologowi podejrzana.

czasie kompleksowo rozwiązać problem pacjenta poprzez wykonywanie badań we własnej bazie diagnostycznej do której należą: Pracownia Tomografii Komputerowej i Rezonansu Magnetycznego, kil-

jamy brzusznej. Polega to na oddzieleniu zmiany patologicznej od ściany jelita grubego lub żołądka, wycięciu jej specjalnymi pętłami i wydobyciem tej zmiany na zewnątrz w celu przekazania

do oceny histopatologicznej. Jest to badanie bardzo trudne, czasochłonne i naraża oczywiście pacjenta na powikłania wynikające ze statystyki dla tej procedury. Dzięki sąsiadującemu z Pracownią Oddziałowi Chirurgicznemu pacjentowi gwarantujemy poczucie bezpieczeństwa. Mimo że wykonaliśmy kilkaset procedur tego typu, nie byliśmy nigdy zmuszeni do korzystania z pomocy naszych chirurgów.

Dla naszej firmy najważniejsze są komfort i poczucie bezpieczeństwa pacjenta. Także jako lekarze gastroenterolodzy wykonujący to badanie mamy świadomość, że praca w zespole z chirurgami zwiększa bezpieczeństwo hospitalizowanych pacjentów. Mankament polega na tym, że jest to badanie i procedura, która jest wykonywana tylko

odpłatnie, chociaż koszty nie są aż tak duże, żebyśmy nie mieli chętnych na tego typu zabiegi. Mamy bardzo liczną grupę pacjentów, u których tego typu zabiegi wykonywaliśmy i którzy są bardzo zadowoleni, ponieważ w ciągu tego samego dnia mieli wykonany zabieg i mogli opuścić oddział. Jeżeli jest jakkolwiek wątpliwość co do ich bezpieczeństwa w domu, to naturalnie zostają do dnia następnego. Mogą mieć wykonane badania weryfikujące skuteczność naszych działań i opuszczają oddział wówczas, gdy mamy pewność co do ich bezpiecznego pobytu w domu.

Bardzo dziękuję za rozmowę a Państwa zapraszamy na badania endoskopowe do Centrum Diagnostyczno-Terapeutycznego Medicus w Lubinie.



25 lat

**Szpital
Specjalistyczny
CDT Medicus
tel. 76 / 72 82 400**

Wygrana Odry, Tadła uhonorowany

» Odra TOTAL Ścinawa pokonała w niedzielę Dąb Stowarzyszenie Siedliska aż 1:7. Gospodarze w początkowej fazie meczu przegrywali 0:1, jednak jeszcze przed przerwą wyszli na prowadzenie. Osłabieni tego dnia goście nie byli w stanie odpowiedzieć w drugiej połowie, a podopieczni Tomasza Wołocha dobijali swojego rywala.

Ścinawianie w ostatnim czasie nie imponowali, dlatego wiele osób wieszczyło problemy w starciu z nieobliczalnymi „Dębowymi”. Jeszcze zanim rozpoczęło się spotkanie na stadionie Odry byliśmy świadkami miłej uroczystości. Za wieloletnią grę w barwach ścinawskiego klubu został Przemysław Tadła, który z ręk burmistrza Ścinawy odebrał pamiątkową szklaną piłkę.

Samo spotkanie nie rozpoczęło się najlepiej dla gospodarzy, którzy najpierw mieli swoją sytuację na wyjście na prowadzenie, a później



nie stracili bramkę. Siedliszczanie nie byli w stanie utrzymać prowadzenia, tym bardziej, że w meczu wystąpili osłabieni brakiem pięciu podstawowych zawodników. Odra jeszcze przed przerwą wyszła na prowadzenie, którego nie oddała po przerwie. Sytuacja pogorszyła się

jeszcze w 70. minucie, gdy z powodu kontuzji Dąb musiał grać w osłabieniu. Litości nad rywalem nie mieli miejscowi, którzy wykorzystali słabszy dzień gości i pewnie wygrali 7:1.

Tym samym Odra powróciła na fotel lidera, który straciła na rzecz Górnika Złotory-

ja tydzień wcześniej. Po rozegraniu dwudziestu jeden kolejek podopieczni Tomasza Wołocha mają punkt przewagi nad Iskrą Księginice i dwa nad Górnikiem Złotoryja. W walce o Saltex IV ligę pozostają jeszcze Prochowiczanka Prochowice i Kuźnia Jawor.

ADAM MICHALIK

KLASA OKRĘGOWA 2016/2017, OKRĘG LEGNICA							
Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Odra Ścinawa	21	14	4	3	46	60-17
2.	Iskra Księginice	21	14	3	4	45	61-29
3.	Górnik Złotoryja	21	13	5	3	44	52-29
4.	Prochowiczanka Prochowice	21	13	2	6	41	46-28
5.	Kuźnia Jawor	21	12	3	6	39	54-27
6.	Konfeks Legnica	21	9	4	8	31	30-29
7.	Grom Gromadzyń-Wielowieś	20	8	6	6	30	41-45
8.	Huta Przemków	21	9	3	9	30	42-37
9.	Dąb Stowarzyszenie Siedliska	21	8	4	9	28	44-43
10.	Iskra Kochlice	21	7	4	10	25 s	28-42
11.	Czarni Rokitki	21	7	2	12	23	33-58
12.	Odra Chobienia	21	7	1	13	22	41-55
13.	Chojnowianka Chojnów	21	5	3	13	18	29-49
14.	Kaczawa Bieniowice	20	5	2	13	17	35-60
15.	Rodło Granowice	21	5	2	14	17	34-59
16.	Przyszłość Prusice	21	3	6	12	15	27-56

Kolejka 21:

Prochowiczanka Prochowice – Iskra Kochlice	1:0
Iskra Księginice – Grom Gromadzyń-Wielowieś	4:3
Kaczawa Bieniowice – Kuźnia Jawor	2:6
Konfeks Legnica – Rodło Granowice	2:1
Górnik Złotoryja – Czarni Rokitki	2:2
Odra Chobienia – Huta Przemków	1:2
Odra Ścinawa – Dąb Stowarzyszenie Siedliska	7:1
Chojnowianka Chojnów – Przyszłość Prusice	2:2

KLASA „A”, GRUPA II 2016/2017, OKRĘG LEGNICA							
Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Sparta Rudna	21	19	1	1	58	140-20
2.	KS Legnickie Pole	21	17	3	1	54	70-19
3.	Ikar Miłogostowice	20	16	2	2	50	104-22
4.	Górnik Lubin	21	13	2	6	41	54-32
5.	Sparta Parszowice	21	13	1	7	40	78-48
6.	Zryw Kłębanowice	21	12	3	6	39	74-43
7.	Orzeł Mikołajów	20	11	1	8	34	45-55
8.	Wilki Różana	21	8	5	8	29	73-46
9.	Fortuna Obora	21	9	1	11	28	79-88
10.	Czarni Dziewień	21	8	2	11	26	46-60
11.	Albatros Jaśkowice	21	8	2	11	26	52-54
12.	Unia Miłoradzice	21	7	0	14	21	51-80
13.	Mewa Kunice	20	4	1	15	13	32-90
14.	Polgeo Lusina	20	4	0	16	12	31-83
15.	Błękitni Koskowice	21	4	0	17	12	45-129
16.	Relaks Szklary Dolne	21	1	0	20	3	20-125

Kolejka 21:

Mewa Kunice – Albatros Jaśkowice	1:3
Zryw Kłębanowice – Górnik Lubin	3:1
KS Legnickie Pole – Sparta Parszowice	3:1
Wilki Różana – Czarni Dziewień	0:1
Ikar Miłogostowice – Błękitni Koskowice	9:0
Relaks Szklary Dolne – Unia Miłoradzice	0:3 (wo)
Fortuna Obora – Sparta Rudna	0:14

KLASA „B”, GRUPA I 2016/2017, OKRĘG LEGNICA							
Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Wiewierzanka Wiewierz	17	12	2	3	38	72-44
2.	Sparta Przedmoście	17	10	2	5	32	45-33
3.	Tęcza Kwielice	17	10	2	5	32	52-36
4.	Błysk Studzionki	17	10	1	6	31	56-37
5.	Kłos Moskorzyn	16	10	1	5	31	38-25
6.	Viktoria Borek	17	8	3	6	27	60-53
7.	Błyskawica Luboszyce	16	8	3	5	27	47-34
8.	Skarpa Orsk	16	6	4	6	22	48-39
9.	Victoria Tymowa	17	6	3	8	21	39-38
10.	Odra Grodziec Mały	16	5	3	8	18	33-37
11.	LZS Żelazny Most	17	4	1	12	13	27-60
12.	Sokół Niechlów	17	1	1	15	4	26-82
13.	LZS Retków	16	5	0	11	15	26-51

Kolejka 18:

Błysk Studzionki – Viktoria Borek	4:3
Wiewierzanka Wiewierz – Victoria Tymowa	1:0
LZS Żelazny Most – Tęcza Kwielice	1:2
Kłos Moskorzyn – Sparta Przedmoście	2:0
Skarpa Orsk – Sokół Niechlów	7:1
Odra Grodziec Mały – LZS Retków	3:0 (wo)
Pauza: Błyskawica Luboszyce	

KLASA „B”, GRUPA II 2016/2017, OKRĘG LEGNICA							
Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Unia Szklary Górne	19	16	2	1	50	103-16
2.	Stal II Chocianów	19	16	0	3	48	100-23
3.	Kalina Sobin	19	15	1	3	46	68-30
4.	Victoria Niemstów	18	12	1	5	37	52-49
5.	Perła Potoczek	18	11	2	5	35	65-37
6.	LZS Koźlice	18	9	2	7	29	55-48
7.	Kryształ Chocianowice	18	8	4	6	28	44-44
8.	Transportowiec Kłopotów	18	9	0	9	27	32-40
9.	Zamet II Przemków	18	7	1	10	22	45-50
10.	Amator Wierzchowice	19	5	4	10	19	35-42
11.	Kupryt 02 Sucha Górna	19	5	2	12	17	34-72
12.	LZS Nowa Wieś Lubuska	19	3	3	13	12	32-66
13.	Huzar Raszówka	19	1	3	15	6	20-92
14.	GLKS Gaworzyce	19	0	1	18	1	17-93

Kolejka 21:

Victoria Niemstów – Huzar Raszówka	5:0
LZS Koźlice – GLKS Gaworzyce	4:3
Perła Potoczek – Amator Wierzchowice	2:0
LZS Nowa Wieś Lubuska – Zamet II Przemków	1:3
Stal II Chocianów – Kupryt 02 Sucha Górna	6:1
Unia Szklary Górne – Transportowiec Kłopotów	3:1

Kolejka 22:

Kalina Sobin – Kryształ Chocianowice	5:2
--------------------------------------	------------

IV LIGA, GRUPA ZACHODNIA 2016/2017							
Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Zagłębie II Lubin	21	18	2	1	56	89-11
2.	Orkan Szczedrzykowice	21	17	0	4	51	49-19
3.	Apis Jędrzychowice	21	12	5	4	41	46-31
4.	AKS Strzegom	21	12	4	5	40	61-33
5.	Stal Chocianów	21	10	5	6	35	29-28
6.	Orla Wąsosz	21	9	6	6	33	44-27
7.	Włóknarz Mirsk	21	8	7	6	31	29-23
8.	Sparta Grębocice	21	9	3	9	30	39-46
9.	Chrobry II Głogów	21	9	1	11	28	43-45
10.	Karkonosze Jelenia Góra	21	6	6	9	24	34-29
11.	Piast Wykroty	21	6	4	11	22	44-62
12.	GKS Warta Bolesławiecka	21	7	1	13	22	31-42
13.	Nysa Zgorzelec	21	5	5	11	20	30-30
14.	Zamet Przemków	21	4	4	13	16	25-71
15.	Lotnik Jeżów Sudecki	21	3	4	14	13	17-57
16.	Granica Bogatynia	21	4	1	16	13	24-80

Kolejka 20:

Lotnik Jeżów Sudecki – AKS Strzegom	1:3
Nysa Zgorzelec – Karkonosze Jelenia Góra	0:0
Orkan Szczedrzykowice – Granica Bogatynia	5:0
Włóknarz Mirsk – Chrobry II Głogów	4:0
Apis Jędrzychowice – Zagłębie II Lubin	2:4
Piast Wykroty – Zamet Przemków	7:3
Orla Wąsosz – GKS Warta Bolesławiecka	3:1
Sparta Grębocice – Stal Chocianów	0:1

reklama

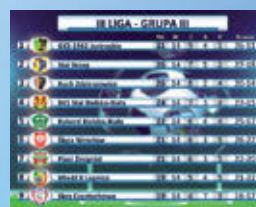
itv regionalna.pl
TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

częstotliwość 650 MHz kanał 43

PIŁKARSKIE
NIŻSZE LIGI

wtorek 18.30

f /PilkarskieNizszeLigi



LUBIN
LEGNICA
GŁOGÓW
POLKOWICE
JAWOR
ZŁOTORYJA

Co zrobić, aby nasze dzieci NIE SIĘGAŁY PO ALKOHOL?

» *Wielu rodziców zadaje sobie pytanie – jak uchronić dziecko przed alkoholem? Jak zminimalizować prawdopodobieństwo sięgnięcia młodego człowieka po napój z procentem przed uzyskaniem pełnoletniości? Czy rodzice mają na to wpływ? Czy są tego wpływu pozbawiani? Często opiekunowie twierdzą, że problem ich nie dotyczy, ponieważ kochają swoje dzieci i się o nie troszczą. Ale czy to w stu procentach uchroni ich dorastające pociechy przed eksperymentowaniem? Czy taka postawa daje gwarancję zachowania przez nastolatka abstynencji? Warto, aby mieć świadomość jakie czynniki działają chroniąco, a które stanowią ryzyko sięgnięcia przez dziecko po alkohol. W artykule zainteresowani rodzice znajdą kilka wskazówek, jak rozmawiać z dzieckiem o alkoholu i jak opracować zasady sprzyjające utrzymaniu przez nie abstynencji.*

Rozmowę najlepiej przeprowadzić, kiedy nastolatek nie ma jeszcze za sobą doświadczeń z alkoholem. Warto się wcześniej zapoznać z motywami, dla których młodzież sięga po używkę. Wśród najczęstszych powodów należy wymienić: powszechny pogląd, że alkohol zmniejsza zahamowanie w kontaktach towarzyskich, pomaga przeżywać przyjemność, przynosi ulgę w trudnych chwilach, daje poczucie bycia dorosłym, czy też z nudów lub z ciekawości. Dobrze jest, kiedy rodzic szanuje wiedzę i poglądy dziecka i jest współrozmówcą, a nie wy-

kładowcą. Rola rodzica ograniczyć się powinna do udzielenia rzetelnej wiedzy na temat działania alkoholu. Powinien on poinformować, że nawet niewielkie ilości tej substancji mogą być dla dojrzewającego nastolatka szkodliwe, ponieważ jego organizm wciąż się rozwija. Psychika młodego człowieka jest jeszcze nieukształtowana a picie alkoholu może uszkodzić delikatne i cenne relacje, które udało mu się dotychczas wypracować. Trzeba rozmawiać i słuchać tego co mówi nastolatek. Zdarza się, że dzieci zaczynają rozmowę, ale szybko się z niej wycofują, ponieważ

doświadczają ze strony rodzica krytyki, oceny czy braku wyrozumiałości i uważności. Warto być cierpliwym i wziąć pod uwagę punkt widzenia młodego człowieka, a dopiero później przejść do ustalenia zasad.

Uzasadniając potrzebę ich wprowadzenia, należy powiedzieć dziecku, że wynikają one z miłości oraz troski o jego bezpieczeństwo i dobro. Zasady powinny być ustalane wspólnie z nastolatkiem, co zwiększy szanse na ich przestrzeganie. Należy określić także, jakie będą konsekwencje ich złamania oraz sprawdzić, czy dziecko usłyszało

i zrozumiało dokładnie to, co zostało ustalone. Jeśli trzeba, należy spisać zasady na kartce (w każdej chwili będzie można do nich wrócić i je przypomnieć). Jeśli dziecku udaje się tych zasad przestrzegać, dobrze jest, aby rodzic nie zapominał o pochwie, co będzie dodatkowo wzmacniało jego postawę. Uważny opiekun wie, że zasady muszą być jasne i realistyczne. Oto przykład: „Nie zgadzam się, żebyś pił/piła. Nie pij nawet piwa, ono zawiera ten sam alkohol, co inne trunki” lub „Nie pij alkoholu, nawet kiedy inni dorośli członkowie rodziny, czy znajomi częstowali-

by cię nim.” Rodzic może wykorzystać podczas konstruowania zasad wiele argumentów, które potwierdzą słuszność o niesięganiu nastolatka po alkohol, np. alkohol przeszkadza w nauce, w pracy, może powodować ograniczenie wydolności fizycznej, zaburza kontakty towarzyskie, niszczy relacje interpersonalne, zakłóca rytm snu itd.

Warto pamiętać, że dzieci są dobrymi obserwatorami. Jeżeli sami nie pijemy, istnieje większe prawdopodobieństwo, że i nasze dzieci nie będą piły. Jeśli zdarza się rodzicowi spożywać alkohol w umiarkowanych dawkach, dzieci po-

winny mieć okazję zrozumieć na czym polega umiarkowane picie i o ile same zdecydować się w przyszłości spożywać alkohol, to najprawdopodobniej będą kształtować przyzwyczajenia w oparciu o wzorce, które otrzymały od rodzica. Na tej samej zasadzie, jeśli rodzice wypijają nadmierne ilości alkoholu, istnieje możliwość, że ten właśnie styl spożywania alkoholu zostanie powielony przez nastolatka. Dostarczanie dzieciom wzorców ma ogromny wpływ na ich zachowanie. Dlatego też, najważniejszym ze sposobów modelowania zachowań dzieci jest postawa zaprezentowana przez rodzica.

Do omówienia pozostaje jeszcze, stale obecna, presja rówieśników. Bardzo ważne, aby rodzic pamiętał, że pragnienie towarzyskiej akceptacji jest u nastolatków o wiele silniejsze niż u starszych osób, i że są oni poddawani o wiele silniejszym naciskom ze strony kolegów, koleżanek niż dorośli. Kluczem do sukcesu jest nauczanie dziecka asertywności. Co to oznacza? Bycie asertywnym, w przypadku nastolatków chcących zachować abstynencję, oznacza przekonanie o słuszności własnego wyboru w kwestii niepicia. Wyraża się umiejętnością wyjaśnienia, dlaczego nie piją oraz wyliczenia powodów, dla których podjęli taką decyzję. Sygnałem ostrzegawczym dla rodzica będzie utrzymywanie przez dziecko częstych kontaktów ze znajomymi, którzy piją. Ich wpływ może przyczynić się do tego, że młody człowiek także skusi się na eksperyment z alkoholem.

Bycie rodzicem to skomplikowane zadanie. To codzienne wspieranie dziecka w różnych trudnych sytuacjach, to próba zrozumienia, z jakimi problemami może borykać się dojrzewający młody człowiek. To czas, który warto wykorzystać do zacieśnienia relacji oraz nauczania dziecka podejmowania odpowiednich i odpowiedzialnych decyzji.

OPRACOWANIE MERYTORYCZNE:
MAŁGORZATA WOŹNIAK
MOPS LUBIN



Pierwszy wiosenny tryumf LUKS

» **Wyrównane spotkanie rozegrały podopieczne Janusza Przybyło z ekipą Gromu Udanin. Piłkarki LUKS Ziemi Lubieńskiej Czarniec zanotowały pierwsze zwycięstwo w rundzie wiosennej.**

10 seria spotkań dla ekipy z naszego miasta nie była łatwym pojedynkiem. W rundzie jesiennej zespół Janusza Przybyło na wyjeździe pokonał Udanin pewnie 4:0. Tym razem lubinianki musiały się nieco namęczyć, aby punkty zostały w domu. Dobry prognostyk dała w 14. minucie Alicja Gajowczyk, która zdobyła pierwszą bramkę dla gospodyń. Na stadionie ZZPD Górnika Lubin padło jeszcze osiem bramek. Cztery dla LUKS i cztery dla przyjezdnych. Ostatecznie Ziemia Lubieńska wygrała 5:4.

MARIUSZ BABICZ



Rywalki z Udanina postawiły lubiniankom wysoko poprzeczkę. Ostatecznie tryumfował LUKS

LUKS Ziemia Lubieńska Czarniec – Grom Udanin

5:4 (1:1)

Bramki: Alicja Gajowczyk 14' 59', Paulina Dul 73', Paulina Kruk 53', Natalia Mielńska 82'.

III LIGA KOBIET, GRUPA ZACHODNIA 2016/2017

Lp.	Nazwa	Mecze	W	R	P	Punkty	Bramki
1.	Bielawianka Bielawa	9	8	0	1	24	46-7
2.	Akademia Orlik Jelenia Góra	10	6	1	3	19	30-18
3.	Polonia Świdnica	10	5	2	3	17	42-16
4.	Ziemia Lubieńska Czarniec	10	5	1	4	16	23-41
5.	Aglomeracja Wałbrzyska	10	4	1	5	13	22-28
6.	Piast Nowa Ruda	10	3	3	4	12	16-18
7.	Chrobry Głogów	9	1	5	3	8	10-14
8.	Grom Udanin	10	0	1	9	1	7-54

Kolejka 10:

Aglomeracja Wałbrzyska Wałbrzych – Polonia Świdnica

2:5

Ziemia Lubieńska Czarniec – Grom Udanin

5:4

Akademia Orlik Jelenia Góra – Piast Nowa Ruda

3:1

Chrobry Głogów – Bielawianka Bielawa

(27 kwietnia, 17.30)

Fot. Mariusz Babicz

Szkutnik

Sala Weselna

- spotkania: rodzinne i firmowe
- imprezy: integracyjne w plenerze

Obora, ul. Lubieńska 36
www.centrum-szkutnik.pl
OBIEKT ZAMKNIĘTY

CENTRUM REKREACJI I SPORTU

tel. 786 100 652 · 601 595 742

Pizzeria Pompea

czynne codziennie od 11⁰⁰ do 23⁰⁰

Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, barbórki, imprezy firmowe, szkolenia i inne

Innowacji Audiowizualnych

10 pizza GRATIS! na dowóz

76 842 70 92

TENIS NA HALI PRZEZ CAŁY ROK!

REZERWACJA KORTÓW ☎ 783 018 316

WWW.TENIS.LUBIN.PL



MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.

posiada do wynajęcia:

Dodatkowe informacje dostępne są na stronie internetowej

www.mpwik.lubin.pl

lub pod numerem telefonu: 76 746 80 23/26

od poniedziałku do piątku od godz. 7⁰⁰ do 15⁰⁰

- pomieszczenie socjalne (biura, toaleta) ogrzewane o powierzchni 110,38 m²
- pomieszczenie magazynowe o łącznej powierzchni 86,98 m²
- pomieszczenie magazynowe o łącznej powierzchni 138,14 m²

Pomieszczenia zlokalizowane są w Lubinie przy ul. Rzeźniczej 1. Wszystkie pomieszczenia posiadają instalacje elektryczne.



NOWE MIESZKANIA

www.blockpol.pl

NIŻSZE CENY !!!

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

OSTATNI DOSTĘPNY
LOKAŁ USŁUGOWY
2 POZIOMOWY, 150 M²
- Inwestycja Zielony Zaulek

biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel. 519 184 959

siedziba firmy: 53-020 Wrocław, ul. Krzycka 90D



tel. 76 756 11 19

www.facebook.com/RCSlubin

**CENTRUM
SQUASH**
Hala Widowiskowo - Sportowa

RABAT DO: 30%www.rcslubin.pl/rezerwacja

Szermierczy jubileusz

» – To takie towarzyskie derby – podkreśla Damian Kłusek, wychowanek MDK Olimp Lubin, a obecnie zawodnik Kolejarza Wrocław. Turniej z okazji 10-lecia miejscowego klubu szermierki był wspaniałą okazją do integracji zawodników, a także pokazania świata, że szpadziści godnie reprezentują rycerską brać.

Z wielką dumą podtrzymują rycerskie tradycje i na każdym kroku, czy to podczas mistrzostw Polski czy Europy udowadniają, że szermierka to elitarny sport z wielką kulturą.

– Jest to piękny sport, który w Lubinie nabiera rozpędu. Mamy coraz większą liczbę chętnych osób, chcących rozpocząć przygodę z szermierką. Podczas naszego pokazu mieliśmy wielkie zainteresowanie. Co chwilę podchodzili rodzice z pytaniem w jakim wieku można zapisywać młodego człowieka do klubu – podkreśla Oleg Bugajenko, założyciel UKS MDK Olimp Lubin.

W atrium lubińskiej galerii na trzech planszach, na początku swoją dyspozycję prezentowali młodzi

adepti szermierki, dziewczęta i chłopcy z roczników 2003 do 2005 i młodszy. Później w towarzyskie szranki stanęli starsi rycerze z miejscowego Olimp Lubin i Kolejarza Wrocław. Walki były niezwykle emocjonujące zważywszy na fakt, że po obu stronach byli reprezentanci Polski.

– W zeszłym roku podczas mistrzostw Polski Kolejarz zdobył drugie miejsce.



Fot. Mariusz Babicz



Maciej i Oleg Bugajenko

Olimp Lubin trzecie. Ten pokaz to taki cichy rewanż. Mamy reprezentantów kraju. W drużynie z Lubina Piotr Kołpa, który wielokrotnie reprezentował kraj w pucharach świata, a we Wrocławiu Bartek Szurlej, który ostatnio był dziewiąty na mistrzostwach Europy – mówi Jarosław Dzikowski, trener Kolejarza Wrocław.

Nad prawidłowym przebiegiem rozgrywek prócz trenerów czuwali również starsi stażem zawodnicy, tacy jak Piotr Kołpa. – Na pewno jestem na zawodach jako pomocnik trenera, bo wspierałem w zawodach dzieci. W drużynowości to już inna sprawa, bo dodatkowo jako zawodnik. Sumujemy trafienia i gramy tak do czterdziestu pięciu – komentuje reprezentant Polski.

W jubileuszowym turnieju udział wzięli szermierze z Lubina i Wrocławia, a jako obserwatorzy zawodnicy z niedawno reaktywowanego Piasta Legnica z trenerem Henrykiem Strzelczykiem na czele.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Warriors Lubin

Warriors rosną w siłę!

■ Za nami rekrutacja do drużyny futbolu amerykańskiego – Warriors Lubin. Gdy przyjechałem na boisko, by móc zobaczyć to wydarzenie, od razu rzuciły mi się w oczy powiewające na wietrze czarne flagi z logiem drużyny oraz banery reklamowe. Pierwsza myśl, jaka przeszła mi przez głowę: „Pełna profeska! Brawo chłopaki!”.

Organizacja również pierwsza klasa! Prowadzący testy odznaczający się ubiorem, cały sprzęt przygotowany, testy dopracowane pod każdym względem. Mimo chłodu i wiatru (na szczęście udało się przeprowadzić całą rekrutację bez grama deszczu), przyszli nawet młodzi adepci, którzy zafascynowani futbolem amerykańskim zaciągnęli swoich rodziców, by przez zabawę odkrywać sport krok po kroku (jak wiadomo – dzieci to nasza przyszłość).

Jak poinformowali mnie trenerzy Wojowników, do drużyny w trakcie przeprowadzonych treningów otwartych i samej rekrutacji dołączyło 9 nowych zawodników z Lubina, Polkowic i Legnicy.

Są wśród nich zarówno osoby czynnie uprawiające sport jak i te, które ze sportem w ostatnim czasie nie miały zbyt wiele wspólnego, ale chcą nauczyć się grać w futbol amerykański. Drużyna seniorska na chwilę obecną liczy ponad 30 osób w wieku od 17 do 40 lat i rozpoczyna przygotowania do swojego trzeciego sezonu rozgrywek Polskiej Ligi Futbolu Amerykańskiego.

Najpierw wspólna rozgrzewka (w której brały udział również dzieci), potem testy sprawnościowe seniorów, nakreślające poniekąd który zawodnik nadaje się na jaką pozycję. Na drugiej części boiska odbywał się trening z dziećmi. Rzucanie i łapanie piłki, bieganie, szarżowanie, tory przeszkód – ci mali przyszli zawodnicy, mimo iż ich trening trwał godzinę, nie mieli zamiaru kończyć. Ale oczywiście nie odbyło się bez drobnych upominków w ramach podziękowań za wzięcie udziału w rekrutacji. Każde dziecko otrzymało bon na darmowy Happy Meal! Bo co jest najlepsze po ciężkim treningu? Uzupełnienie węglowodanów.

MONIKA KOWALSKA

Na trzech planszach roztawionych w lubińskiej galerii, współcześni rycerze promowali szermierkę

reklama



PASJONACI SIATKÓWKI WYSTĄPIĄ
NA MISTRZOSTWACH POLSKI!

DOŁĄCZ DO NAS I OBSERWUJ NASZE POCZYNNIA

f /TARTANVOLLEY #RAZEMJESTESMYSIŁNIEJSI



zaglebie.lubin.pl



METRACO ZAGŁĘBIE LUBIN
KRAM START ELBLĄG
29 kwietnia 17:00

#NoweRozdanie



Zagłębie poza grupą mistrzowską

» **Derbowe spotkanie dla ekipy Piotra Stokowca to być albo nie być w grupie mistrzowskiej. Od samego początku mecz pod względem kibicowskim mógł cieszyć oko przybyłych na stadion sympatyków obu ekip. Niestety rezultat dla Zagłębia już nie.**

Niestety dla gospodarzy na początku meczu szczęście sprzyjało przyjezdnym, choć bardzo aktywny na skrzydle był młody Kamil Mazek, a w polu karnym co chwilę Mariusza Pawełka straszył Martin Nespor, to wy-

nik meczu otworzył w 5. minucie kapitan Śląska, Piotr Celeban. Ekipa Jana Urbana ciągle szukała szansy na podwyższenie, ale Zagłębie nie próżnowało i za sprawą Arkadiusza Woźniaka doprowadziło do remisu. Jak się oka-

zało w drugiej połowie również żadna ze stron nie cieszyła się więcej z umieszczenia futbolówki w siatce rywali. Ze względu na pozostałe wyniki spotkań 30. kolejki, które okazały się niekorzystne dla Zagłębia, w fazie play-off podopieczni Piotra Stokowca zagrają w grupie o miejsca 9-16.

– Sami jesteśmy sobie winni. Gdybyśmy w poprzednich meczach zanotowali zwycięstwo to byłoby zupełnie inaczej i ten remis byłby dla nas pozytywny – komentuje Arkadiusz Woźniak, napastnik Zagłębia Lubin.

MARIUSZ BABICZ



Remis z derbach Dolnego Śląska nie pozwolił ekipie miedziowych na grę w Grupie Mistrzowskiej



Wychowanek miedziowych Arkadiusz Woźniak strzelcem jedynej bramki dla gospodarzy

Lotto Ekstraklasa, 30. kolejka

Lp.	Drużyna	M	Bramki	Pkt
1	Jagiellonia Białystok	30	56:31	30
2	Legia Warszawa	30	58:30	29
3	Lech Poznań	30	50:22	28
4	Lechia Gdańsk	30	46:37	27
5	Wisła Kraków	30	45:46	22
6	Pogoń Szczecin	30	47:40	21
7	Bruk-Bet Termalica Nieciecza	30	31:38	21
8	Korona Kielce	30	39:55	20
9	Wisła Płock	30	42:44	20
10	KGHM Zagłębie Lubin	30	37:36	20
11	Śląsk Wrocław	30	34:45	17
12	Arka Gdynia	30	37:50	16
13	Cracovia	30	38:43	16
14	Ruch Chorzów	30	37:46	15
15	Piast Gliwice	30	31:49	15
16	Górnik Łęczna	30	36:52	15

Miejsca 1-8 Grupa Mistrzostwa
Miejsca 9-16 Grupa Spadkowa

Zagłębie Lubin

– Śląsk Wrocław 1:1 (1:1)

Bramki: 0:1 Piotr Celeban 5', 1:1 Arkadiusz Woźniak 15'

Wyjściowe składy: Polaček, Dziwniel, Guidan (kpt), Tosik, Todorowski, Kubicki, Piatek, Mazek, Starzyński, Woźniak, Nespor

Śląsk Wrocław: Pawełek, Dankowski, Celeban (kpt), Kokoszka, Lewandowski, Madej, Stjepanović, Kovacević, Pich, Riera, Biliński.

Widzów: 8292

ZNAKOMITY WYSTĘP RUGBISTEK

■ **Z kompletem trzech ważnych zwycięstw wracają z Rudy Śląskiej lubińskie rugbystki. Skuteczne przegrupowania i poukładane akcje sprawiły, że Miedziowie wygrali wysoko w meczach z Warszawą, jak i Gietrzwałdem i Poznaniem.**

Konstruktorką gry Miedziowych w Rudzie Śląskiej była Agata Kapica, która pod nieobecność kontuzjowanej wciąż Patrycji Sierżanowskiej, przejęła na boisku rolę kapita. – Drużyna przez ostatnie 2 tygodnie zrobiła bardzo duży postęp. Po turnieju w Lubinie należało skupić się przede wszystkim na ćwiczeniu głębokości a ataku, wsparciu oraz usprawnić szybką grę ręką. Również wychodzenie w linii w obronie w Lubinie nie było w ogóle widoczne, a w Rudzie Ślą-



Trzy zwycięstwa lubinianek to efekt solidnej gry całego zespołu

skiej wszystkie te elementy zostały wykorzystane – relacjonuje Agata Kapica.

Według rozgrywającej lubińskie zawodniczki były też wczoraj pod mniejszą presją, bo nie występowały już jako gospodynie turnieju. – Stworzyliśmy wiele ładnych indywidualnych akcji, a punk-

ty po raz pierwszy zdobyły nowe zawodniczki: Diana Forter, Katarzyna Pieczarska i Alicja Kmieciak. Świetne zawody na pozycji młynarza rozegrała także nowa w naszym zespole Karolina Cieśla. Wszystkie te sytuacje na pewno pozytywnie wpływają na pewność siebie na

boisku – podkreśla rugbystka. – Należy jednak dodać, że presja ze strony przeciwników była mniejsza, więc miałyśmy troszkę więcej czasu, żeby tą grę na boisku poukładać. Efektem tego była czysta gra, dokładne podania, dobre zabezpieczanie raka i szybkie reagowanie na komendy sędziego, na przykład dynamiczne rozpoczynanie akcji po przyznaniu nam rzutu karnego. Nie grała z nami silna zawodniczka, kapitan Miedziowych, Patrycja Sierżanowska. Tym razem kapitan dopingowała nas z linii bocznej boiska. Podziękowania należą się jej i Tomaszowi Nimczykowi za ostatnie treningi i ciężką pracę włożoną w przygotowanie do tego turnieju – dodaje Agata Kapica.

MARIUSZ BABICZ

Szymon Adamczyk numerem jeden

Szczawieński Wielki Szlem – pierwszy krok – Australian Szczawno Zdrój. Szymon zagrał świetne zawody, grał bardzo efektywnie i skutecznie.

Zawodnik Top Tennis Lubin odebrał, puchar za I miejsce w turnieju tenisa ziemnego. Dodatkowo organizator Robert Kosiński uhonorował Szymona pucharem za turniej Kajtek Cup 2016/2017 – „Szymonowi Adamczykowi za wzorową postawę na zimowym cyklu turniejów Tennis 10 Kajtek Cup”. 7-letni Szymon wygrał klasyfikację generalną zawodów.

MARIUSZ BABICZ

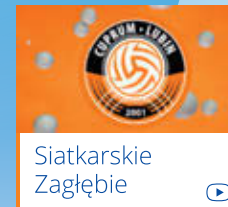
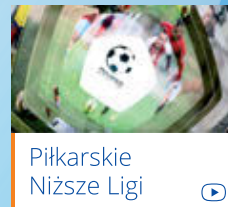


Szymon Adamczyk dopiął swego i został najlepszym zawodnikiem szczawieńskiego Szlema

regionalna.pl
TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

REGIONALNE
PROGRAMY
SPORTOWE

częstotliwość 650 MHz kanału 43



LUBIN
LEGNICA
GŁOGÓW
POŁKOWICE
JAWOR
ZŁOTORYJA